Nr. 166. Niedziela, 22. Lipca 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 lipca b. r. zezwolić najmiłościwiej na zaliczenie starszego prokuratora Państwa w Krakowie, dr. Władysława Wędkiewicza *ad personam* do piątej klasy rangi urzędników państwowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 21 lipca.

IX. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Starożytny gród podwawelski zawrzał dzisiał znowu życiem gorączkowem a poważnem; zdaje się, jak gdyby uniwersyteckie uroczystości jubileuszowe skończyły się wczoraj, aby dzisiaj w naukowym zjeździe lekarsko-przyrodniczym znaleść taki epilog, jaki prolog miały w naukowym zjeździe historycznym.

Kilkuset uczonych, lekarzy i przyrodników polskich, zjechało się, by uczcić pięciowiekową rocznicę kulturnej pracy krakowskiej *Almae Matris*, a zarazem zreasumować wyniki naukowych badań i naukowej pracy polskiej oraz wytyczyć jej nowe drogi, a to w zakresie wiedzy lekarskiej i przyrodniczej, stojącej ze wszystkich nauk może najbliżej codziennych warunków życia ludzkiego i obiecującej, że dla tego życia mieć będzie znaczenie coraz potężniejsze, coraz głębsze, coraz wydatniejsze. Wszak medycyna, to nauka o utrzymaniu zdrowia i życia ludzkiego, najcenniejszych skarbów człowieka w zakresie materyalnych pierwiastków istnienia; nauki przyrodnicze zaś, to źródło nie tylko wiedzy czystej lub praktycznej, ale także pomost, który zbliża człowieka inteligentnego do przyrody, tej prawdziwej krynicy, w której ludzkość znajduje wiecznie odmładzające ją i odradzające pierwiastki.

To też nic dziwnego, że gdy na obrady zebrali się polscy lekarze i polscy przyrodnicy, całe polskie społeczeństwo otacza Zjazd najbaczniejszą uwagą i składa mu życzenia, by praca jego była jak najpożyteczniejszą dla polskiej nauki a stała się czynnikiem poważnym także w nauce międzynarodowej i w ogólnoludzkim dorobku cywilizacyjnym.

Zajęcie się tym Zjazdem i życzenia dla niego są zaś tem gorętsze, że świeże są jeszcze wrażenia zajść, które nie pozwoliły temu właśnie Zjazdowi odbyć się przed dwoma laty w Poznaniu. Przebieg Zjazdu krakowskiego udowodni niechybnie, jak bezpodstawnemi były ówczesne obawy Rządu pruskiego i jakiem to dziełem kultury, był zakaz odbycia tego Zjazdu.

* * *

(*Telefoniczne sprawozdanie Gazety Lwowskiej*).

Kraków, 21 lipca. O godzinie 8 rano odprawił ks. Biskup w kościele N. P. Maryi uroczyste nabożeństwo na intencyę Zjazdu.

Następnie o godzinie 9 zebrali się w sali teatru miejskiego, stosownie w tym celu urządzonej, uczestnicy Zjazdu i delegaci; po otwarciu Zjazdu rozpoczęło się pierwsze posiedzenie ogólne. Posiedzenie to zagaił przewodniczący komitetu gosp. prof. dr. Kazimierz Kostanecki, który wygłosił następującą mowę:

Dostojne Zgromadzenie!

Po niezwykle długiej przerwie zbiera się dziś nowy, IX. z kolei Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Mimowoli każdy z nas cofa się myślą o dwa lata wstecz, przypominając sobie, że niestety niedozwolonem nam było odbyć w Poznaniu VIII. Zjazdu, który dzięki staraniom komitetu organizacyjnego, tak świetnie się zapowiadał. To też, zdaje mi się, że w obecnej chwili każdemu z nas cisną się na usta przedewszystkiem słowa serdecznego podziękowania dla kolegów poznańskich za podjęte trudy — niestety, nie z ich winy, bezowocne.

Z tem uczuciem wdzięczności mięsza się uczucie drugie, uczucie goryczy i żalu za doznaną krzywdę. Ale ponad żalem tym góruje świadomość i przekonanie, że nie daliśmy, nie tylko powodu, ale nawet pozoru do tego pamiętnego w dziejach cywilizacyi zakazu i z całem przeświadczeniem możemy stwierdzić, że mamy prawo stanąć tutaj dzisiaj z dumnie podniesionem czołem, bez śladu poczucia winy, bo i w Poznaniu mieliśmy się zebrać jedynie w imię ideałów i haseł, które zawsze przodowały wszystkim dotychczasowym Zjazdom lekarzy i przyrodników polskich i w imię których jedynie i obecnie się zbieramy, t. j. w imię postępu czystej, podniosłej, wszechludzkiej nauki i w imię dobra cierpiącej ludzkości.

To też ku tym celom i ku tym dążnościom zwróćmy obecnie myśl naszą.

Pierwszy Zjazd lekarzy i przyrodników polskich odbył się w roku 1869 z inicyatywy ś. p. Adryana Baranieckiego, którego imię pozostanie związane na wieczne czasy ze Zjazkami polskich lekarzy i przyrodników.

I ten i następne Zjazdy odbywały się właśnie w epoce, w której nauki przyrodnicze i nauki lekarskie w niesłychanie szybkim tempie zdumiewające robiły postępy. Jeżeli ubiegające stulecie nazwano stuleciem nauk przyrodniczych, to z pewnością piętno to mu nadała druga jego połowa.

Spoglądając na tak przecie krótką historyę rozwoju nauk przyrodniczych, usiłując wzrokiem ogarnąć ich budowę, tak dumną i śmiałą, jednak nieukończoną, i nie mającą być nigdy gotową, możemy, mamy prawo cieszyć się i chlubić, jako członkowie wielkiej ludzkiej rodziny, jako robotnicy do budowli spółprzypuszczeni. Matematyka strzela dziś ku najwyższym szczytom oderwanego myślenia. Fizyka i chemia nie tylko rozrosły się niezmiernie, nie tylko wytworzyły zastosowaniami swojemi ogromne obszary pracy i wytwórczości, nie tylko wynalazkami zdumiewającymi przetwarzają powoli, lecz stale, cały byt i charakter narodów, lecz co może jeszcze ważniejsza, dokonawszy potężnych wewnętrznych przewrotów, zjednoczywszy się i skrzepłszy wewnętrznie, rozwarły przed myślą ludzką księgę wspaniałą: księgę wielkich praw przyrody, ścisłych i ogólnych.

Ze wspólnego pnia nauk biologicznych wyrosły nowe, świeże pędy, dążące śmiało w górę do poznania praw zjawisk życiowych. Wyniki badań fizycznych i chemicznych w połączeniu z wynikami badań biologicznych wywołały nietylko zmianę pojęcia życia, nietylko inaczej pozwalają nam dzisiaj zrozumieć żyjący organizm ludzki, ale inaczej każą nam sądzić i zmiany jego chorobowe i dlatego w pieczy o dobro cierpiącej ludzkości, w pieczy o zabezpieczenie jej zdrowia właściwe wskazują drogi, wprowadziły one medycynę całą na nowe tory, zamieniły ją całą na naukę biologiczno-przyrodniczą. A co najważniejsza, subtelność i ścisłość badań fizyczno-chemicznych, dążenie do tejże ścisłości w naukach biologicznych wywołały dążenie do równej ścisłości metod w badaniach klinicznych.

I zdaje mi się, że godzi się tu podnieść, iż cały ten impuls do badań skierowanych ku pożytkowi ludzkości wyszedł z pracowni czysto teoretycznych.

Odkrycie komórki n. p. jako podstawy ustroju zwierzęcego i roślinnego miało jeszcze przed 60 laty czysto teoretyczne znaczenie, a dziś widzimy, że stało się ono podwaliną wszystkich gałęzi nauk lekarskich, że do dziś dnia wszystkie naukowe zagadnienia medycyny koncentrują się w badaniach nad objawami życia komórki. W końcu tego wieku prowadzą badania komórkowe do odkrycia bakteryi i można powiedzieć, że cały wielki dział medycyny polega dziś na rozpoznaniu, na zbadaniu walki dwóch rodzajów żyjących komórek. t. j. komórek ustroju ludzkiego i zwierzęcego z bakteryami.

I tak we wszystkich działach nauk przyrodniczych: Nauka stara się jedynie objąć coraz większy zakres zjawisk, stara się poznać

Z WIEDNIA.

W lipcu.

(Z teatrów — Magnetyczny urok sceny. — Bilans sezonu. — Bankructwa teatralne. — Chora operetka. — Dyrektor teatru o teatrach i prasie. — Giełda i koterye. — Gwardya umiera, ale milczy. — Scena secessyjna. — Heine, Rada miejska i spiewacy. — Rezolucye antiliberalne i wieniec liberalny. — Walki atletów. — Pytlasiński. — Brutalność czy sztuka?)

Ow mądry Stańczyk, co to spostrzegł, że najwięcej lekarzy spotyka się na świecie w Niemczech, dzisiaj pewno do innego dopisarzy scenicznych. Scena jest w Niemczech magnesem, z nieprzepartą siłą przyciągającym wszelkie, powołane i niepowołane pióra; każdy literat, każdy fejletonista, każdy dziennikarz próbuje swych sił na deskach, *die die Welt bedeuten*. Teatr zdaje się tu pochłaniać wszystkie siły, powieściopisarstwo prawie zanikło; wprawdzie olbrzymie stosy bibuły zadrukowują się z roku na rok nowymi romansami, ale nie znajdziesz między nimi utworów donioślejszej wartości, europejskiego znaczenia. Doprawdy nie ma co czytać; proszę tylko dla przykładu przejrzeć nowości takiego Fischera w Berlinie: współczesna produkcya niemiecka w zakresie powieści wartościowo równa się zeru. Natomiast dramatów i komedyj mnoży się bez liku. Ciekawy to objaw, i ciekawe byłoby pytanie, czy ta przewaga dramatycznego pierwiastku w spółczesnej literaturze niemieckiej jest w związku z tą ogromną czynnością i ruchliwością, okazywaną przez Niemców w życiu politycznem i społecznem?

Jednakże, mimo bujną wytwórczość, ubiegły sezon teatralny niemiecki był bardzo jałowy i marny. Dramat niemiecki wysilił się snadź nad miarę i musi wypocząć. Zawiodły stare firmy. Z przedstawionych w tym roku nowości żadna nie utrzymała się na repertoarzu, żadna nie posiadała większej wagi. I w literaturze bywają lata wyjątkowych urodzajów i nieurodzajów; ubiegły rok należał do nieurodzajnych. Wszędzie też dyrektorzy skarżą się na niepomyślne plony kasowe.

W Wiedniu, zwłaszcza w tym Wiedniu, który uchodzi za miasto przepadające za teatrem, sezon miniony był wielce nieszczęśliwy, prawdziwie przełomowy. Dwa teatry zbankrutowały: teatr Carla, którego dyrektor Jauner kulą rewolwerową pożegnał się z światem, i teatr *an der Wien*, siedziba operetki. Mówią niektórzy, że to w ogóle operetka wiedeńska zbankrutowała....

Już to szczególne panują tu stosunki teatralne i szczególne stosunki prasowe. W dziennikach ciągle przychodziło nam czytać o niezwykłych sukcesach, a wynikiem ich ostatecznym było — bankructwo. Trzeba uchylić rąbka tajemniczej zasłony, zakrywającej te dziwne objawy. Wy tam w kraju patrzycie się na Wiedeń jak w tęczę. Wiedeński gust używa niezasłużenie korzystnej opinii, teatry nasze wzorują się na wiedeńskich i głównie od wiedeńskich agentów sprowadzają zachwalane, reklamowane hucznie nowości. Ale nie wszystko złoto, co się tu świeci; w tych *articles de Vienne* szychu i humbugu bywa nieraz nad miarę. Wie o tem naturalnie prasa miejscowa, ale *Discretion Ehrensache*, jak opiewa frazes w anonsach. Nikt z wtajemniczonych w istotny stan rzeczy nie waży się pisnąć słówka prawdy, aby nie zmącić błogich złudzeń publiczności i dyrekcyom. *Wien bleibt Wien.* Chwalców są kartele, ringi formalne. Dopiero pan Müller-Gutenbrunn, były dyrektor teatru Rajmunda, a obecnie dyrektor teatru na Währingu, więc niewątpliwie ktoś, co zna stosunki lokalne, odważył się zabrać głos w tej sprawie:

„W czasach owego osławionego rozkwitu ekonomicznego“, wywodził p. Müller-Gutenbruun na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów swego teatru, „jakiś duch kupiecki wkradł się do naszych przybytków sztuki, a rok 1873, który za jednym zamachem zniweczył fałszywe wartości ekonomiczne, przeszedł właściwie bez śladu na teatrach wiedeńskich. Walory giełdowe, mające podówczas popyt w sztuce, zachowały nadal swój kurs, i po dziś dzień kwitnie system tworzenia w razie potrzeby nowych sztucznych walorów teatralnych. Istnieją tu kliki i ringi jak na giełdzie zbożowej, spekuluje się w walorach operetkowych, w akcyach Girardi'ego, pani Palmay i pny Dirkens podobnie jak w papierach min Siedmiogrodzkich, ba, toczyły się nawet zażarte wojny teatralno-giełdowe, a publiczność ani się tego domyślała. Raz jeden teatr był w *haussie*, czasem zaś przychodziło do *baissy*, nie wiedzieć zgoła czemu, bo jeźli dać wiarę pewnym dziennikom, to owe teatry święciły ciągłe tryumfy — i istotnie każda operetka dosięgała cyfry „pięćdziesięciu przedstawień“. Że te przedstawienia były wymuszone na dyrekcyach na podstawie kontraktów kneblowych, tego już publiczność nie wiedziała. Póki prywatne sceny wiedeńskie nie wydobędą się z otaczającej je atmosfery spekulacyi, póty nie ozdrowieją.... Wskutek machinacyj klik, rozporządzających pewną częścią prasy, publiczność stała się już tak nieufną i sceptyczną, że nie dowierza ani pochwałom ani naganom“....

P. Müller-Gutenbrunn wypowiedział bez ogródek, co miał na sercu — i na wątróbce, a na wątróbce miał też nie mało, bo część prasy wiedeńskiej, z *Neue Freie Presse* na czele, srodze mu dokuczała, ponieważ popularno-mieszczański teatr na Währingu doznawał poparcia od Rady miejskiej. W ostrych słowach dyrektora dużo się jednak mieści prawdy — i niewątpliwie cała jego mowa sprawiłaby nie małe wrażenie wśród szerszych warstw publiczności, gdyby przeważna część interesowanej prasy gruntownie jej nie przemilczała. Nie tak to łatwo złamać wpływ koteryi, broniącej dawnego stanu posiadania. Gwardya umiera, ale przemilcza...

Temi rewelacyami dyrektora teatru na Währingu skończył się tedy ubogi tegoroczny sezon teatralny. Wszystkie przybytki sztuki zamknęły już na dwa miesiące swe podwoje — a milionowa stolica rozkoszy teatralnych zażywać może tylko w Praterze. Przybędzie jednak jeszcze w gościnę do teatru na Josefstadt berlińska *Secessionsbühne*, która obecnie występuje w Budapeszcie. Repertoar tej „secessyjnej sceny“ składa się z niegranych dotąd nigdzie prócz w Skandynawii dramatów Ibsena wierszem „Komedya miłości“ i „Brand“, ze sztuk Annunzia i Maeterlincka (Pelleas i Melizanda), oraz kilku drobnych utworów niemieckich, należących do *genre rosse*. W Budapeszcie, gdzie cenzura liberalniejsza, trupa berlińska odegrała „Tkaczy“ Hauptmanna i „Młodość“ Halbego. *Secessionsbühne* posiada wybornych artystów, ale repertoar bodaj czy nie za ciężki jest na wiedeńskie lato. Szczęście, że Falb zapowiedział na lipiec dni chłodne i dżdżyste...

Zresztą w dzisiejszych czasach literatura, sztuka, nawet kojąca serca muzyka,

wzajemny ich stosunek, stara się wniknąć w ogólne ich prawa, a niezależnie od tych dążności przynosi przez praktyczne zastosowanie swych wyników, niedające się nawet obliczyć korzyści i ożywia nowym duchem całe obszary życia społecznego.

Przy rozroście międzynarodowej literatury naukowej i wszechświatowej wymianie myśli nie może dzisiaj pod względem naukowym być mowy o odgraniczonych narodowościowo zakresach pracy.

Każda zdobycz naukowa jest własnością ogólno-ludzką. I my musimy i jesteśmy obowiązani tak samo jak inne narody czerpać ze zdobyczy nagromadzonych przez innych; izolowanie się naukowe byłoby podcięciem odżywczych tętnic: ale na to powinniśmy baczyć, abyśmy i z naszej strony do wspólnej skarbnicy wiedzy, do wspólnego dorobku naukowego ludzkości przynosili i nasze zdobycze ku dobru ogólnemu skierowane, bo naród czerpiący tylko, a niedający nic ze swej strony, byłby pasorzytem narodów; bo w nauce, im więcej kto daje, im więcej dostarcza do wspólnego skarbca, tem łatwiej, tem prędzej chwyta dary, hojnie przez postęp rzucane, tem obficiej czerpie i tem pożyteczniej.

Rozwojem naszej nauki i sztuki, która oddziaływa na rozmaite strony życia naszego społeczeństwa, dajemy wobec świata najlepszy dowód niespożytej naszej żywotności. To, cośmy na tych polach zdziałali, przedostaje się na zewnątrz i to daje innym miarę o tem, co jako naród zdziałać jesteśmy zdolni.

Otóż sądzę, że właśnie zjazdy lekarzy i przyrodników polskich stwierdzały dowodnie, że i nauka polska w drugiej połowie dobiegającego stulecia nie pozostała na uboczu w tym ogólnym ruchu skierowanym do poznania praw przyrody i spożytkowania wyników ku dobru ludzkości, stwierdzały, że w miarę sił i uczeni polscy współubiegali się z uczonymi innych narodów w dążeniu do poznania prawdy. Każdy zjazd przynosił zwiększającą się liczbę prac naukowych, skupiał większą liczbę poważnych pracowników na niwie polskiej nauki. Z udziału zaś, jaki brały nasze polskie Uniwersytety w zjazdach mieliśmy dowód, że świadome one są swego celu, że wiedzą, iż obowiązki ich nie ograniczają się jedynie do dydaktycznych celów, ale, że równie ważnym ich obowiązkiem jest stać na straży naukowego postępu. Ale sądzę, że wszyscy porówno czujemy, że pomimo zasług i prac naszych poprzedników i mistrzów, pomimo wszystkiego, czego u nas dokonano, nauka nasza jest jeszcze daleką od tego, czem być powinna, czem zostać musi.

To też błędem i szkodą zarazem byłoby zadowolenie ze siebie, kwietyzm i zarozumienie o sobie, dotychczasowe wyniki powinny być jedynie bodźcem do dalszej pracy, tajemnice, które na każdym kroku spotykamy, powinny nas nawoływać; „Szukajcie nowych nieodkrytych dróg“.

Z drugiej zaś strony z zainteresowania, z jakiem społeczeństwo nasze zjazdy dotychczasowe śledziło, wnioskować nam wolno, że uznaje ono doniosłość postępu nauk przyrodniczo-lekarskich dla swego rozwoju kulturalnego i społecznego. Miejmy nadzieję, że co raz więcej zacznie się przejawiać w społeczeństwie naszem zainteresowanie badaniami czysto teoretycznemi, zacznie się uświadamiać poczucie, że podwaliną nauk lekarskich i technicznych, które społeczeństwu bezpośrednie przynoszą korzyści, są nauki przyrodnicze teoretyczne —, że wszelka praktyczna działalność ustaje bez postępu czysto naukowych teoretycznych zdobyczy, że wtedy tylko i wtedy jedynie będziemy mogli mieć praktyczne zastosowanie nowych zdobyczy, jeśli będą one niejako dojrzałym naturalnym owocem spadającym z wielkiego drzewa rodzimej naszej teoretycznej nauki, które głęboko w społeczeństwie zapuściło korzenie, a nie owocem sztucznym, przeszczepionym, przyniesionym z obczyzny.

Miejmy nadzieję, że społeczeństwo całe dojdzie do zupełnego zrozumienia znaczenia nauki, jej wpływu, jej kształcącego działania, jej przewodzącego, podnoszącego znaczenia.

I dzisiaj, zdaje mi się, ku pracowniom polskim badaczy spoglądają z ufnością i oczekiwaniem nowych wyników oczy naszego społeczeństwa, to też obrady Zjazdu obecnego, który ma być wymownem stwierdzeniem postępu polskiej nauki przyrodniczej i lekarskiej, budzą ogólne zainteresowanie.

Najprzewielebniejszy książę biskup raczył dzisiaj zanosić modły o powodzenie prac naszych, w dzisiejszem zebraniu widzimy reprezentantów naszych władz rządowych i krajowych, reprezentantów korporacyj naukowych miejscowych i zamiejscowych, którzy śledzą przebieg naszych rozpraw. Sądzę, że obrady nasze odpowiedzą ich oczekiwaniom.

Że wszystkich stron kraju podążyli polscy badacze dla podzielenia się zdobyczami swych badań z gronem kolegów, dla stwierdzenia, że stan naszej nauki przyrodniczo-lekarskiej utrzymuje się na równym poziomie z rozwojem nauk tych w innych społeczeństwach, dla stwierdzenia, że i dziś cały zastęp polskich badaczy usilnie pracuje, aby wydrzeć przyrodzie tajemnice jej niezmiennych praw, aby zapanować nad jej zjawiskami i aby dotychczas nieznane siły przyrody wyzyskać i zużytkować ku dobru ludzkości. To też już nietylko w nadziei, ale z przeświadczeniem, że Zjazd nasz będzie ponownem stwierdzeniem żywotności polskiej nauki, możemy rozpocząć IX. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Nie jest to bynajmniej przypadkiem, że zjazd odbywa się pod świeżem wrażeniem 500-letniego jubileuszu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie mogąc z powodu znacznej liczby uczestników odbyć Zjazdu w bezpośredniej łączności z uroczystościami jubileuszowemi, chcieli polscy lekarze i przyrodnicy przez odbycie Zjazdu w roku jubileuszowym stwierdzić swą łączność z objawami powszechnego hołdu z powodu niezwykłej uroczystości naszej prastarej Wszechnicy.

Sądzę, że będzie to po myśli wszystkich zebranych uczestników, a zarazem najwłaściwszym hołdem ze strony Zjazdu naukowego dla Wszechnicy, która taką odegrała rolę w naszym cywilizacyjnym rozwoju, jeśli poproszę wszystkich zgromadzonych, aby pozwolili, byśmy na czele prac naszych położyli napis:

Wszechnicy Jagiellońskiej dla uczczenia 500-letniego Jej jubileuszu owoce prac swoich składa w ofierze IX. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Ciebie zaś Dostojny Reprezentancie naszej Wszechnicy upraszam, abyś do tylu objawów współudziału w pamiętnej uroczystości zechciał przyjąć i ten hołd wszystkich lekarzy i przyrodników polskich.

To, co składają w dani Uniwersytetowi, jest wynikiem mozolnych dotychczasowych ich badań, ale, co ważniejsza, jest zarazem zadatkiem, rękojmią i zapowiedzią dalszego rozwoju polskiej nauki przyrodniczej i lekarskiej w stuleciu.

A teraz mając otworzyć obrady naszego Zjazdu, nie mogę nie dać wyrazu szczerej radości i szczerego zadowolenia, zdaje mi się wszystkich obecnych, iż tutaj w Krakowie wolno nam jest publicznie stwierdzić, iż jako Polacy pracujemy wedle sił i możności, zarówno z innymi narodami na niwie naukowej.

Gdzieindziej nawet praca naukowa Polaków jest uważana za grzech, lecz tutaj, pod Rządami Jego Cesarskiej Mości nie poczytują nam tego za winę, przeciwnie, znajdujemy w tym kierunku na każdym kroku pomoc i poparcie.

To też w tej chwili wdzięczna myśl wszystkich zwraca się ku osobie Naszego Najdostojniejszego Monarchy, który dba o to, aby wszystkie jego ludy pracowały „viribus unitis“ na niwie naukowej, który przestrzega, aby istotnie oddane było „Suum cuique“ i który polską naukę otacza Swą Najwyższą opieką.

To też ogólnej czci i wdzięczności, jaką wszyscy odczuwamy, pragnąłbym w imieniu wszystkich kolegów dać wyraz, wznosząc okrzyk:

Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwiej nam panujący, Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!

Z kolei przedłożył prof. Kostanecki listę prezydyum, przyjętą oklaskami przez zebranych. Lista ta przedstawia się następująco: Prezesowie honorowi: J. Baranowski z Warszawy, Hoyer (starszy) z Warszawy, M. Nencki z Petersburga, prof. dr. Radziszewski ze Lwowa, Maixner z Pragi, prof. G. Niedźwiedzki ze Lwowa.

Prezes rzeczywisty: Dr. Dunin z Warszawy. Wiceprezesowie honorowi: Biegański z Częstochowy, Znatowicz Br. z Warszawy, prezes Tow. lek. gal. ze Lwowa dr. F. Sielski, rektor Politechniki lwowskiej dr. St. Niementowski, prof. dr. Chodounsky z Pragi i p. Szumann z Torunia.

Sekretarze: Prof. dr. Ciechanowski z Krakowa, Bieliński z Warszawy, dr. Jarnałowski z Poznania i Smoluchowski ze Lwowa.

Następnie, gdy prezydyum zajęło swe miejsca, prezes dr. Dunin podziękowawszy za wybór, zaproponował wysłanie depeszy hołdowniczej do Najj. Pana. (Zgromadzenie uchwala wniosek jednomyślnie wśród oklasków). Imieniem miasta Krakowa powitał Zjazd teraz prezydent p. Friedlein, poczem przewodniczący udzielił głosu protomedykowi dr. Merunowiczowi, który imieniem Rządu powitał Zjazd następującemi słowami:

„Otrzymałem zaszczytne polecenie imieniem Ministerstwa spraw wewnętrznych jako najwyższej Władzy sanitarnej w Państwie i imieniem Namiestnictwa galicyjskiego powitać Zjazd dzisiejszy.

Wywiązując się z tego polecenia, witam imieniem Rządu najserdeczniej wszystkich członków i uczestników IX. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich i zapewniam, że troskliwie będę śledzić tok obrad Zjazdu, aby moim przełożonym Władzom zdać sprawę. Na porządku bowiem dziennym Zjazdu są sprawy takiej doniosłości dla społeczeństwa, — a wspomnę tylko walkę z gruźlicą i pijaństwem, sprawę wychowania fizycznego młodzieży, — że państwowa Administracya sanitarna może tylko z wielkiem zadowoleniem powitać zdanie tak poważnego zebrania uczonych, lekarzy i filantropów, a to tem więcej, że jak to na chlubę społeczeństwa polskiego powiedzieć można, przyswaja ono sobie rychło wszelkie zdobycze nauki i umie je do własnych potrzeb zastosować.

Zaledwie odbył się w Berlinie w roku zeszłym pierwszy międzynarodowy kongres dla zwalczania gruźlicy, a już na obecnym Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich jeden cały dzień poświęcony jest tej, tak ważnej sprawie. W całem Państwie austryackiem istnieje dotąd jeden tylko zakład leczniczy dla gruźliczych, a już u nas w kraju rozpoczęto budowę takiego zakładu, a nadto krzątają się około zebrania funduszów na drugi taki zakład dla ubogiej, uczącej się młodzieży.

Jakkolwiek pijaństwo nie jest w naszym kraju więcej rozszerzonem niż w innych krajach i stanowczo nie czyni tak zatrważających spustoszeń jak gdzieindziej, jak n. p. co do liczby obłąkanych w skutek opilstwa — to przecież skutkiem starań naszych posłów, a głównie posła Rydzowskiego, jeszcze w r. 1877 uchwaliła Rada państwa ustawę dla zwalczania pijaństwa w Galicyi i na Bukowinie.

Inicyatywie, niestrudzonym staraniom i ofiarności krakowskiego lekarza i filantropa mamy do zawdzięczenia, że przez utworzenie parku Jordana przedtem niż gdziekolwiek indziej w Monarchii austryackiej myśl lepszego wychowania fizycznego młodzieży została zamienioną w czyn w sposób taki, że służyć może za wzór dla innych zamożniejszych krajów.

To są tylko niektóre z licznych przykładów, że społeczeństwo nasze w sprawach przyrodniczo-lekarskich zajmuje poczestne miejsce w rzędzie innych narodów i mam najmocniejsze przekonanie, że jak poprzednie Zjazdy także Zjazd teraźniejszy będzie miał równie doniosłe znaczenie dla zdrowia i dobra publicznego. Życzeniem, oby się ziściło to — kończę.“ (Oklaski).

Z kolei przemówił imieniem Akademii Umiejętności i Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Zoll, a jako przedstawiciel Wydziału lekarskiego prof. Jakubowski, poczem zabrał głos dr. Jordan w imieniu krakowskiego Towarzystwa lekarskiego.

---

mierzone bywają tutaj łokciem i wagą lokalnych koteryj i stronnictw. Szczególne to są miary i wagi, dziwne rezultaty. Prawdziwą „hecą“ wiedeńską, znamienną dla tej dużej stolicy, która nieraz bywa prowincyonalnem miastem, była w tych dniach „afera Heinego“. Wiedeński *Männergesangsverein*, najznakomitszy amatorski chór męski na świecie, złożony z zamożnych członków mieszczańskiej inteligencyi, wyjechał do Paryża, aby tam dać kilka koncertów. „Schubertbund“ również wyborne stowarzyszenie śpiewackie, miało ten sam zamiar (i wykonało go obecnie), ale *Männergesangsverein* uprzedził je i pierwsze zebrał laury. Ubodło to pewne koła rady miejskiej, która większą sympatyą darzy ów „Schubertbund“. Aż tu na domiar pojawia się w *Neue Freie Presse* telegram z Paryża, że *Männergesangsverein* złożył wieniec na grobie Heinego, którego tyle pieśni ma w swoim repertoarze. Na grobie Heinego! Rada miejska w lot powzięła rezolucyę, wyrażając śpiewakom najgłębsze ubolewanie, iż z pobytu swego w Paryżu skorzystali, aby „złożyć wieniec na grobie żydowskiego poety, którego dotychczas nie chciano zaszczycić pomnikiem“. — Prawda, pomnik taki stoi hen daleko, na wybrzeżu błękitnej Adryi, w gaju palm i mirtów, otaczającym ciemną zielenią biały pałac Achilleion, wzniesiony przed laty przez dostojną Monarchinię... Ale od rady miejskiej w Wiedniu nikt chyba nie wymaga taktu i smaku literackiego; nie w owej rezolucyi tkwi też właściwa śmieszność wiedeńskiej „afery Heinego“. Prawdziwie śmieszne było dopiero telegraficzne sprostowanie, nadesłane na ręce Luegera przez *Männergesangsverein*, że wieniec nie był złożony i żądanie cofnięcia rezolucyi. Satyryczny wierszopis opowiada jednak, że tam w Paryżu jeden ze śpiewaków podążył przecie chyłkiem na grób potępionego poety i łzę uronił wstydliwą. A wówczas z grobu odezwał się głos:

Mein Herr, Ihr gehorsamer Diener,
Ich bitte, lassen Sie's sein,
Und grüssen Sie mir den Wiener
Altweibergesangsverein.

Nie koniec na tem. Skoro luegerowska gwardya oświadczyła, że nie lubi Heinego, to przywódcy pobitego przy wyborach stronnictwa liberalnego uważali za stosowne natychmiast zadokumentować swą sympatyę dla niesfornego ulubieńca Gracyj. Jak to tam śpiewa Heine? Nie dali mu pokoju *die einen mit ihrer Liebe, die andern mit ihrem Hass...* Miłość objawiła się tak, że rozpisano składkę w dziennikach na wieniec dla poety. Heine otrzyma przecie wieniec srebrny lub złoty. *Quel honneur, quel bonheur!* Całej tej sprawie nie można odmówić wiedeńskości. Co się to zrobiło z tego miasta, zwanego kiedyś *die Stadt der Lieder!*

Wiedeń chlubi się jeszcze drugą nazwą: *die Stadt der stärksten Männer*. Sport atletyczny kwitnie tu z dawien dawna. Ten i ów fiakier lub rzeźnik w dźwiganiu ciężarów stwarzał rekordy światowe. Tylko w zakresie właściwych zapasów atletycznych, w starciu się męża z mężem, Wiedeńczycy laurów nie zdobywali. Nie było także jeszcze dotychczas w Wiedniu wielkich zapasów międzynarodowych. Teraz dopiero po raz pierwszy z inicyatywy p. Steinera, dyrektora Wenecyi, otrąbiono na wszystkie świata strony wezwanie na turniej. W arenie cyrku Buscha w Praterze, zielonym zasłanej dywanem, zasiedli u stołu sędziowie, biegli w kunszcie zapaśniczym ze znanym sportsmanem Wiktorem Silbererem na czele, a w szranki wstąpili co najprzedniejsi mężowie, których piersi i bary nie są skrojone na miarę krawca, których wiekopomne czyny od Londynu do Petersburga klub podaje klubowi: wysoki na sążeń Francuz Pons; ponury dziki Turek Kara Achmed; Beaucairois, kolos najcięższy z atletów; piękny jak Apollo Holender van der Berg; Hitzler, Fengler, Achner i wielu innych; przed wszystkimi zasię wyróżniał się mistrzowskim wytwornym kunsztem chwytu i zarazem siłą mięśni żelaznych — nasz Pytlasiński z Warszawy. Nieznany tutaj, rychło zjednał sobie sympatye publiczności, która dzień po dniu tłumnie zapełnia cyrk i wielce się zajmuje przebiegiem walki; widziano w nim powszechnie głównego kandydata do laurów zwycięstwa i pierwszej nagrody (3000 koron). Rozentuzyazmowany sprawozdawca jednego z *Tagblattów* widząc Pytlasińskiego, biorącego się za bary z przeciwnikiem, pisze z zachwytem: „dajcie mu zbroję i miecz do ręki, a ujrzycie przed sobą jednego z potężnych bohaterów Sienkiewicza...“ Jednem słowem zapasy atletów stanowią obecnie główny przedmiot rozmów Wiedeńczyków; każdy wyschły dyurnista, każdy *Gigerl* o chudych łydkach, ba nawet delikatna, jedwabiem szumiąca dama wie już, co to *ceinture à rebours*, *coup de bras roulé* i *tour de hanche* i jak się te wszystkie chwyty nazywają w języku technicznym — i cyrk co wieczora pełny bywa od dołu do góry.

Podniosły się wprawdzie głosy, że zapasy atletów są sportem brutalnym i dzikim, nasuwającym publiczności przed oczy obrazy prostego gwałtu, budzącym dzikie instynkty. Dwaj siłacze pasują się zaciekle ze sobą i tarzają się brutalnie po ziemi: cóż w tem jest estetycznego?

Istotnie, gdyby się rzecz tak miała, atletyka nie zasługiwałaby na miano sportu szlachetnego, i urządzanie zapasów publicznych należałoby potępić. Jednakże tak nie jest. Zapaśnictwo oparte jest na ścisłych prawidłach. Zakazany jest wszelki chwyt, mogący sprawić ból przeciwnikowi, nie wolno dusić gardła, targać za włosy, podstawiać nogi, chwytać niżej pasa. Atletyka ma parady i finty jak szermierka; sama siła nie wystarcza tu, potrzeba zręczności, kunsztu i rozwagi. To też zapasy dobranych przeciwników nie przedstawiają wcale obrazu dzikiego szamotania, borykania się wściekłego; owszem walka mimo użycia olbrzymiej siły odbywa się w granicach estetyki. Zwycięzcą jest ten, któremu się uda bodaj na jedną sekundę przeciwnika tak położyć, aby obie jego łopatki równocześnie dotknęły się ziemi. Widok dwu zmagających się, przepysznie zbudowanych ciał męskich, szybkich, dokładnie obliczonych ewolucyj, gry naprężonych w ostatecznym wysiłku muszkułów — jest rzeczą piękną, przywodzącą na pamięć czasy greckie, igrzyska olimpijskie, gdzie zwycięzcom stawiano posągi. Siła ujarzmiona, prawom podległa, przestaje być brutalną; użycie jej umiejętne nabiera znamion sztuki. Zdarza się wprawdzie niekiedy w zapasach siłaczy, że w ferworze walki jeden drugiemu w niedozwolony sposób szkodzić usiłuje; jakoż n. p. Pytlasiński, dotychczas niezwyciężony, kilkakrotnie złe poczynił doświadczenia w poprzednich swoich nierozstrzygniętych turniejach z *championem* Francyi Ponsem i Turkiem Achmedem: ale to rzeczą sędziów nie dopuścić objawów dzikości i powściągnąć zbyt zapamiętałego przeciwnika.

Kto po raz pierwszy jest świadkiem zapasów, odprawiających się poważnie, niewątpliwie dozna silnego wstrząśnienia, zdenerwuje się łatwo; walka wyda mu się znacznie niebezpieczniejszą niż jest w istocie. Rychło jednak nauczy się oceniać kunszt szermierzy i z przyjemnością będzie śledził przebieg ujętej w estetyczne karby walki siłaczy. Artysta zwłaszcza zrozumie artyzm tych zapasów; to też nie dziw, że w Berlinie Reinchold Begas należał do komitetu urządzającego atletyczny turniej międzynarodowy.

L. Sz.

Pod odczytaniu spisu delegacyj nadesłanych pism i telegramów zdawał sekretarz komitetu gospodarczego sprawę z uchwał poprzednich Zjazdów i ich wykonania.

Z kolei wygłosił prof. Nencki z Petersburga wykład: „Przyszłe zadania chemii biologicznej“. Następnym mowcą był prezes Baranowski z Warszawy, wygłosił on odczyt na temat: „Walka z gruźlicą, jako zadanie społeczno narodowe“. Zaznaczył, że dziś cała Europa walkę tę prowadzi, z następujących pobudek:

1. Przekonano się, że suchoty płucne i inne postacie gruźlicy niejednokrotnie są uleczalne, w odpowiednich warunkach hygienicznych i dyetetycznych, których dostarczanie jest obowiązkiem społeczeństwa.

2. Skłania do tej walki wzrost proletaryatu miejskiego i wiejskiego, którego nędzy przyczyną bywa jako jedna z najcięższych jego chorób: gruźlica.

Statystyka wykazuje, że co siódmy człowiek umiera na gruźlicę, ztąd wobec tak olbrzymiej śmiertelności powszechny ruch przeciwgruźliczy.

My powinniśmy z całym zapałem przyłączyć się do tego ruchu. W Galicyi nędza wśród klasy robotniczej jest wielką, a sprawa stanu czwartego staje się coraz bardziej aktualną. Królestwo Polskie weszło w fazę przewrotów, związanych z potężnym rozwojem przemysłu fabrycznego, a często ruchy robotnicze, choć na razie tłumione, świadczą o nędzy wśród proletaryatu robotniczego i przekonywują o konieczności społecznych środków zaradczych na wzór Zachodu.

Te przyczyny skłoniły Zjazd na wzór obcych podobnych zjazdów do podjęcia niniejszego tematu. Galicya ma środki do walki w organach autonomicznych, którym z pomocą powinno przyjść Towarzystwo przeciwgruźlicze, które zawiązać należy.

W Poznańskiem i w Prusach zachodnich władze niemieckie walkę tę, jak w całem państwie, już podjęły. Udział zaś społeczeństwa polskiego zaznaczył się w utworzeniu sanatoryum dla suchotników. Królestwo Polskie, aby podjąć walkę z gruźlicą, zmuszone jest odwołać się do Towarzystw filantropijnych, których działalność ma poprzeć usiłowania podjęte już przez Towarzystwo higieniczne w celu ochrony przed gruźlicą, oraz w celu założenia sanatoryum dla suchotników, a zarazem dążyć do spowodowania reformy urządzeń szpitalnych w Królestwie Polskiem.

Obmyślenie odpowiednich środków działania będzie przedmiotem obrad Zjazdu, a wynik przedstawiony będzie w formie wniosków na drugiem posiedzeniu ogólnem.

Odczyt nagrodzili zebrani żywymi oklaskami.

Po wyborze sędziów wystawowych, przedstawieniu projektu zmian ustawy Zjazdów, imieniem komitetu gosp. przez przewodniczącego prof. Witkowskiego, oraz po wyborze komisyi dla tej sprawy i dla obrania miejsca przyszłego Zjazdu, zakończyło się posiedzenie zaproszeniem zebranych, przez dr. Sliwińskiego na otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej.

Dr. Śliwiński przemówił:

„Wydział gospodarczy obecnego Zjazdu polecił mi urządzić w czasie trwania obecnego Zjazdu wystawę przyrodniczo-lekarską, dodając mi z wyboru komisyę wystawową. Nie krępowano mnie w niczem to też co i jak zrobiłem, przyjąć muszę na własną odpowiedzialność. Aby zaś nie zasłużyć na nazwę niewdzięcznego, winien jestem oddać co się komu należy, a więc przedewszystkiem członkom sekcyi technicznej uznanie za skuteczną pracę w przygotowaniach do wystawy, a panom Rollemu, Kurtzowi i Hellerowi za taką samą pracę przy wykonaniu tego bardzo uciążliwego przedsięwzięcia. Nie chcąc nużyć już i tak długotrwałem posiedzeniem znużonych szan. pań i panów, nie będę mówił o wystawie. Ona tam — w gimnazyum św. Anny gotowa czeka na nas i lepiej przemówi sama, jakbym ja to potrafił. Zapraszam więc szanowne zgromadzenie do zwiedzenia wystawy, a pana prezesa proszę, aby oznajmił, że wystawę otwiera“.

Prezes złożył następnie krótkie oświadczenie na ten temat, poczem zebrani opuścili salę.

Wystawa przyrodniczo-lekarska, urządzona z okazyi Zjazdu staraniem dr. Michała Śliwińskiego, mieści się w gmachu byłego progimnazyum Nowodworskiego i zajmuje ogółem 16 sal, które zapełniono przedmiotami, mającymi związek bliższy lub dalszy z naukami przyrodniczemi lub z lecznictwem.

W parterze pięć sal połączono w jedną całość; jedną salę boczną zajmują dwie firmy krajowe wyrobów metalowych Zieleniewskiego w Krakowie i „Perkun“ we Lwowie.

Na piętrze jednolity ciąg sal wystawowych przerwany jest salą, zajętą przez dyrekcyę galicyjskich fabryk tytoniu i cygar. Obok znajduje się sala aptekarzy, których najwięcej jest z Warszawy.

W amfiteatrze na białych stołach rozłożono dzieła literatury przyrodniczo-lekarskiej z ostatnich dziesięciu lat.

W podwórzu gustownie ułożono najważniejsze okazy odlewarniane i łazienki wzorowe firmy Zieleniewskiego tu również znajduje się wóz Towarzystwa ratunkowego krakowskiego do przewożenia chorych zakaźnych, obmyślany i w użycie wprowadzony przez dr. Śliwińskiego. Jest to wóz, jakiego dotychczas nie ma żadne z Towarzystw ratunkowych na kontynencie.

Dla zoryentowania się jak obszerną jest wystawa, dodajemy, że katalog jej obejmuje aż 10 arkuszy druku, podanie więc natychmiastowe dokładnego jej opisu jest na razie niemożliwe.

Wypadki w Chinach.

Wczorajsza *Wiener Abendpost* potwierdza, że okręty „Cesarzowa Elżbieta“ i „Aspern“ udadzą się do Chin i że główną komendę nad połączoną eskadrą austro-węgierską w Chinach obejmie kontradmirał hr. Montecuccoli.

Z powodu depesz, które o przebiegu wypadków w Chinach zewsząd napływają, — pomimo częstokroć zupełnie sprzecznych ze sobą informacyj, — okazuje się, że przedewszystkiem, mimo zaprzeczeń, los poselstw w Pekinie jest już rozstrzygnięty, następnie, że anarchia ogarnia coraz szersze terytorya Chin, i wreszcie, że usiłowaniom wojsk sprzymierzonych powiodło się opanować jedno z ognisk rewolucyi, Tientsin, gdzie powiewają już flagi europejskie; równocześnie zaś na północy w Mandżuryi rozruchy chińskie spowodowały energiczną akcyę Rossyi. — Natomiast dotychczas jeszcze jest zagadką, kto właściwie sprawuje rządy w Chinach, czy dotychczasowy cesarz i cesarzowa-wdowa, jeśli są jeszcze przy życiu, czy też ks. Tuan i rewolucyoniści; dalej, czy Czungliameń. t. j. rada stanu, a wraz z nią normalne władze urzędują i jaki wpływ mają one na tok wypadków. Bądź co bądź przecież zdaje się, że wicekrólowie i w ogóle władze prowincyonalne zostają w tajnem a ścisłem porozumieniu z Pekinem.

Berl. Neuste Nachrichten pomieszczają list ze sfer wojskowych, który zwraca uwagę, że należy liczyć się z powszechną wielką wojną przeciwko Chinom i nie oddawać się żadnym w tej mierze złudzeniom. Wojna będzie musiała się toczyć na najrozmaitszych punktach, gdyż całe Chiny zwracają się przeciwko Europie.

Agencya rossyjska ogłasza następujący komunikat: Rozeszła się tu pogłoska, jakoby członkom poselstwa chińskiego w Petersburgu miały być wręczone pasporty i że będą oni musieli opuścić natychmiast granice Rossyi. Możemy donieść z bezwarunkowo wiarogodnego zródła, że nic podobnego nie zaszło.

Natomiast *Kölnische Zeitung* donosi z Petersburga, że Rossya wobec napadu Chińczyków na terytoryum rossyjskie, będzie zmuszoną do formalnego wypowiedzenia wojny Chinom

Nowo-mianowany poseł niemiecki dla wschodniej Azyi, Mumm-Schwarzenstein, udaje się najpierw do Shanghai na kilkotygodniowy pobyt. Miejsce późniejszego jego pobytu zależeć będzie od przebiegu spraw chińskich. *Local Anzeiger* donosi z pewnego źródła, że wojskom niemieckim, udającym się na chiński teren walki, nakazano, przy ewentualnym szturmie Pekinu, ochraniać pałac cesarski pod każdym warunkiem, aby nie były zniszczone nagromadzone tam dzieła sztuki. Co do zakazu wywozu broni i amunicyi do Chin, toczą się jeszcze między mocarstwami rokowania. Tymczasowo admirałowie z własnego popędu czuwają i wzbraniają przywozu artykułów wojennych. Berlińskie koła techniczno-marynarskie nie obawiają się ze strony chińskich krążowników przeszkody w transporcie wojsk, albowiem okręty wojenne zjednoczonych mocarstw mają bacznie zwróconą uwagę na chińskie okręty.

Petersburski korespondent *Daily Telegraph* dowiaduje się ze źródła rzekomo zupełnie pewnego, że rząd rossyjski urzędownie powiadomiony jest już od dawna, iż ambasadorowie w Pekinie zostali dnia 6 lipca wymordowani. Urzędowa depesza, która tę wiadomość przyniosła, zawierała nadto inną wiadomość szczegółową o losie cudzoziemców, która pochodzi od poważnego kupca z Chin. Kupiec ów widział, jak bokserzy wlekli europejskie kobiety na ulicy, rozdzierali je w kawałki, rzucając kawałki ciała pomiędzy wyjącą tłuszczę. Niektóre z tych kobiet były już nieżywe, gdyż pozabijali je przedtem właśni mężowie. Kupiec ten widział także, jak chińscy żołnierze na spisach obnosili zwłoki białych dzieci. Inni znowu strzelali do trupów porozwieszanych po domach.

W okolicy Pekinu skoncentrowanych ma być do 300.000 dobrze uzbrojonych Chińczyków. Ks. Tuan w proklamacyi wzywa do wymordowania wszystkich Europejczyków i przyrzeka nagrodę za każdą białą głowę, oraz wolną zdobycz, a ze szczególnym naciskiem podnosi, iż żołnierze mogą zabierać białe kobiety.

KRONIKA

Lwów 21 lipca.

— **Radca Dworu** Antoni Jaegermann, szef biura c. k. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego, wyjechał na kilkutygodniowy urlop.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska. Egzamin na katechetę do szkół średnich z pomyślnym skutkiem złożył ks. Jan Szałajko, katecheta szkoły wydziałowej w Drohobyczu. — Przeznaczony ks. Jan Owczarski, deficyent, na posadę wikarego do Moszczenicy.

Dyecezya tarnowska. Święcenia dyakonatu z rąk JE. ks. biskupa Puzyny otrzymali w Tarnowie w seminaryckiej kaplicy dnia 15 b. m.: Balasa Wojciech, Bąkowski Władysław, Chrzanowicz Franciszek, Gawroński Jan, Kania Antoni, Kołodziej Ignacy, Kurek Jan, Kmieciński Franciszek, Piszczkiewicz Szymon, Romański Leon, Rosiek Jan, Sroka Józef, Tokarz Ludwik, Warchałowski Stanisław. Ci sami otrzymają d. 22 b. m. presbiterat.

— **Z Uniwersytetu.** W piątek, 19 b. m., odbyła się w auli tutejszego Uniwersytetu promocya p. Zygmunta Kaczor-Batowskiego, brata znanego zaszczytnie artysty-malarza, na doktora filozofii. P. Batowski, jako uczeń prof. dr. Jana Bołoz Antoniewicza, jest pierwszym doktoryzowanym historykiem sztuki, wychodzącym z lwowskiego Uniwersytetu.

Pp. Józef Parnass, rodem z Tarnopola i Adam Bosakowski, rodem z Rudek w Galicyi, otrzymali na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

Pp. Jan Brzeski, rodem z Łącka, Witold Bilwin z Podola, Stanisław Gólski z Krakowa, Tadeusz Kasprzycki z Veresti w Rumunii, Fryderyk Polaschek z Dukli i Roman Ludwik Puzon z Jarosławia, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Wydział krajowy,** jak donoszą dzienniki, uchwalił wystosować pismo do wydziałów 15 powiatów, dotkniętych ostatnią klęską powodzi, z żądaniem, aby przedłożyły mu szczegółowe daty o rozmiarach klęski. — Wydział krajowy zamierza następnie przedstawić sejmowi odpowiednie wnioski celem przyjścia z pomocą rolnikom oraz zwierzchnościom gminnym i powiatowym, przez roboty publiczne dla dostarczania ludziom dotkniętym powodzią zarobku oraz przez udzielanie im funduszów na zakupno ziarna na zasiew. Dalej Wydział krajowy odniósł się do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z poparciem uchwał powziętych przez konferencyę poselską we Lwowie, a zarazem prosił, aby Namiestnictwo udzieliło mu dat tyczących się klęski powodzi, jakie otrzyma od podwładnych władz politycznych.

W końcu przeznaczył Wydział krajowy do dyspozycyi szefa departamentu rolniczego p. Onyszkiewicza w porozumieniu z prezydyum Wydziału krajowego 4000 koron na tymczasowe doraźne zapomogi. Z tego funduszu udzielono miastu Haliczowi do rąk burmistrza Sawickiego 400 koron; dla gmin Martynów Stary i Nowy w powiecie rohatyńskim 200 koron; wydziałowi powiatowemu w Buczaczu 300 koron; w Tłumaczu 1000 koron; miastu Stryjowi dla powodzian przedmiejskich 400 koron; gminom Ujście Zielone i Łuka Wielka 200 koron; wydziałowi powiatowemu w Stanisławowie 300 koron i w Kałuszu 500 koron.

— **Z Rady miejskiej.** Przed przystąpieniem do porządku dziennego udzielono na wczorajszem posiedzeniu Rady urlopów radnym: dr. Starczewskiemu, dr. Pisekowi, Thulliemu, dr. Roszkowskiemu i Rawerowi.

Następnie interpelował rad. Thullie p. prezydenta, czy wiadomem mu jest, że w kościele N. P. Maryi Śnieżnej malarskie roboty wykonywa żyd? Odpowiedział na tę interpelacyę wiceprezydent p. Michalski. Roboty w wymienionym powyżej kościele powierzono katolikowi p. Düllowi, kogo zaś on tam wysłał, tego nikt nie kontrolował.

Z kolei zabrał głos rad. dr. Byk i przedstawił Radzie statut miejskiego Zakładu zastawniczego. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierało głos wielu radnych, przyjęto cały statut z niektóremi małemi zmianami. Jedną z najważniejszych zmian, poczynionych w statucie, jest postanowienie, uchwalone przez Radę na wniosek rad. dr. Goldmanna, że najmniejsza pożyczka będzie wynosiła 2 K., a nie jak przyjęła w statucie komisya 4 K.

Do komisyi, która wspólnie z magistratem ma opracować regulamin czynności dla miejskiego Zakładu zastawniczego, powołała Rada dodatkowo pp. dr. Goldmanna i Dzikowskiego.

Na tem z powodu braku kompletu zamknął o godzinie 9 p. prezydent wczorajsze posiedzenie Rady.

— **Aleksander Michałowski,** znakomity nasz pianista, przybył do Krakowa w przejeździe do wód, gdzie wystąpi z szeregiem koncertów, złożonych z samych utworów Chopina. Pierwszy z tych zajmujących wieczorów Chopinowskich odbędzie się w Żegestowie dnia 22 b. m., drugi w Krynicy d. 23 b. m., następne w Iwoniczu 24 b. m., w Rabce 26 b. m., wreszcie w Zakopanem 28 b. m.

— **Manewry w Galicyi.** Według Danzera *Armee Zeitung*, na Cesarskie manewry w Galicyi wyznaczono generała broni Waldstättena na komendanta wschodniej armii, złożonej na czas manewrów z 10 (przemyskiego) i 11 (lwowskiego) korpusu, oraz dwóch dywizyj kawaleryi, a na komendanta zachodniej armii, złożonej z 1 korpusu (krakowskiego) i 6 (koszyckiego), oraz jednej dywizyi kawaleryi wyznaczony został generał broni Galgotzy, komendant korpusu przemyskiego. Sztab dla obu armii będzie utworzony przeważnie z oficerów generalnego sztabu z Wiednia. Korpusem przemyskim będzie w miejsce gen. Galgotzy'ego dowodził generał-porucznik Mertens, komendant 5 dywizyi piechoty w Ołomuńcu. Sztaby armii będą zaopatrzone w balony „captiv“. Przygotowania na przyjęcie Najj. Pana i wyższych wojskowych w Jaśle są ukończone, a przygotowania na zaprowiatowanie obu armii, złożonych z 84.000 ludzi i 9000 koni są w toku.

— **Egzamin dojrzałości** w gimnazyum w Złoczowie odbył się w dniach od 14 do 17 b. m., pod przewodnictwem inspektora krajowego p. Jana Lewickiego.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Chorzemski Stanisław, Czorny Wiktor, Himle Oktawian, Irauth Michał, Kiżyk Włodzimierz, Ochs Herman, Rak Teodor, Rosenberg Albert, Tęczarowski Edmund (z odzn.), Wintoniak Aleksander, Zaleski Stefan, Żołnierczuk Michał.

2 uczniów publicznych przeznaczono do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po feryach, 1 eksternistę reprobowano bez terminu.

— **Krajowa szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie** kształci na samoistnych gospodarzy leśnych teoretycznie i praktycznie. Słuchacze ukończeni mają przywilej do jednorocznej służby wojskowej i zdawania egzaminu państwowego dla samoistnych gospodarzy leśnych. Nauka trwa 3 lata od 1 października do końca lipca. Bardzo bogate zbiory, ogród botaniczny własny, las szkolny, ciągłe wycieczki naukowe i ćwiczenia, zapoznają słuchaczy gruntownie także z praktyczną stroną wszystkich czynności zawodowych. Średnio kosztuje utrzymanie ucznia 50 koron miesięcznie, wpisowe wynosi 4 korony, opłata szkolna półrocznie 10 koron. Liczne stypendya i zasiłki, udzielane słuchaczom niezamożnym a pilnym już po pierwszym kursie nauki do wysokości 400 koron rocznie, ułatwiają pobyt we Lwowie.

Warunki przyjęcia: ukończony 17 rok życia, świadectwo zdrowia, rok praktyki leśnej, ukończona z dobrym postępem co najmniej 4 klasa gimnazyalna lub realna, złożenie egzaminu wstępnego. Przy egzaminie wstępnym wystarczają zasadnicze wiadomości z matematyki, fizyki, zoologii, botaniki, mineralogii, geografii i stylistyki polskiej. Kandydaci z ukończoną 6 klasą szkół średnich nie zdają egzaminu wstępnego. Egzamin dojrzałości, złożony w gimnazyum, lub szkole realnej upoważnia do wstąpienia wprost na rok II. Podania o przyjęcie należy wnosić do dyrekcyi najpóźniej do 20 września. Małoletni muszą dołączyć także uwierzytelnione przyzwolenie ojca lub opiekuna.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya szkoły lasowej, Lwów, ulica Zyblikiewicza l. 28.

— **Program jubileuszowego Zjazdu strażackiego we Lwowie.** Dnia 4 sierpnia b. r. przyjazd delegatów i uczestników Zjazdu. W strażnicy pożarnej w ratuszu udzielać będzie komisya kwaterunkowa informacyi względem umieszczenia. Bezpłatne mieszkania otrzymają tylko ci delegaci i uczestnicy, którzy okażą książeczki legitymacyjne, wydane przez Związek strażacki. W sali ochotniczej straży pożarnej (Rynek 17 I. piętro) zebranie koleżeńskie celem zapoznania się. W niedzielę d. 5 sierpnia pierwszy dzień Zjazdu. O godz. pół do 7 rano zebranie delegatów i uczestników Zjazdu na Strzelnicy (ul. Kurkowa l. 23) i śniadanie. O godz. 8 rano uroczysty pochód z muzyką przez miasto pod komendą Br. Hryniewicza, naczelnika lwowskiej ochotniczej straży pożarnej ulicami: Kurkową, Czarnieckiego, placem Bernardyńskim, ulicami Karola Ludwika i Kilińskiego na plac Katedralny. O godz. 9 nabożeństwo w kościele katedralnym obrz. łać., a po nabożeństwie defilada na placu Maryackim i pochód do ratusza ulicą Halicką. O godzinie 10 przed południem pierwsze posiedzenie delegatów w sali obrad Rady miejskiej. Obiad na Strzelnicy o godz. 12 w południe. O godz. 4 po południu festyn na placu powystawowym, zwiedzanie wystawy przyrządów pożarnych w hali muzycznej i panoramy Racławickiej. Z uderzeniem godz. 6 wieczorem ćwiczenia strażackie X. Związku okręgowego. Dnia 6 sierpnia drugi dzień Zjazdu. O g. 7 rano śniadanie w szkole Mickiewicza. O godz. 8 rano w sali posiedzeń Rady miejskiej odczyt Ant. Bahra p. t.: „Asbest i inne środki od ognia chroniące“. O godz. 9 rano drugie ogólne posiedzenie delegatów w sali obrad Rady miejskiej. O godz. 2 po południu wspólny obiad na Strzelnicy. O godz. 4 po południu próba sikawek i zwiedzanie miasta.

— **Znaczną kradzież** kosztowności popełniono onegdaj w Brzuchowicach w willi p. J. Sprawca przez dymnik dostał się do mieszkania zkąd wykradł: złoty kryty zegarek damski z monogramem J. J., dokoła niebiesko emaliowany, długi złoty łańcuszek wenecki, srebrny kryty

zegarek damski ze srebrnym łańcuszkiem długim, 2 złote łańcuszkowe bransolety z wisiorkami (koniczyna i kutasik), 2 pierścionki złote, złoty męski łańcuszek do zegarka, złoty medalionik z turkusami etc.

— **Nasze sługi.** Wanda Panasiuk z Kulikowa, lat 26, odchodząc ze służby od p. S. W. pod l. 11 ul. Pańska, wykradła z komody złoty kryty zegarek damski z długim łańcuszkiem z szafirowo emaliowanem spięciem i uciekła wraz z drugą dziewczyną, która na jej miejsce miała być przyjętą.

— **Zaginął** od dnia 17 b. m. A. W., aspirant kolejowy, lat 33 liczący, brunet, w popielatem ubraniu, który w dniu wydalenia się napisał ztąd niepokojący list do swej żony tej treści: „W lesienieckim lesie stanie się wypadek, nie szukajcie mnie, bądźcie zdrowi — żeguam was wszystkich“.

— **Koń gniady** zbłąkany znajduje się u Tomasza Haby pod l. 11 ul. św. Marcina.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: W Biały, Amalia z Zajączkowskich Nowicka, żona starszego poborcy podatkowego.

— **Do Rymanowa** przybyło do 18 b. m. drużyn 458, osób 1401.

— **W Szczawnicy** bawiło do 8 b. m. 835 drużyn, 1224 osób.

— **Podwójne samobójstwo z miłości.** We wsi Biegowaczu, 7 mil oddalonej od miasta Bihacza w Bośnii, zastrzelił się kierownik posterunku żandarmeryi, Jan Pawlik, z powodu, że rodzice narzeczonej odmówili mu zezwolenia na zawarcie ślubu. Narzeczona dowiedziawszy się o jego śmierci, z żalu i rozpaczy skoczyła do wody w Serajewie i utopiła się.

— **Dziecko przejechane przez pociąg.** Z Bukaczowiec donoszą, że wczoraj o godzinie 8 wieczorem pociąg osobowy, dążący ze Stanisławowa do Lwowa, pod Bukaczowcami przejechał dziesięcioletnią córkę budnika (nr. 76). Dziecko pasąc bydło, usnęło obok toru, a nadchodząca lokomotywa rozbiła mu czaszkę. Maszynista, ujrzawszy dziecko, wstrzymał pociąg, hamulec parowy jednak źle funkcyonował, tak, że pociąg zdołano zatrzymać dopiero około 200 metrów, po przejechaniu dziecka. Dające jeszcze słabe znaki życia dziecko, ulokowano w II. kl. i przewieziono do Bukaczowiec, gdzie zajął się niem lekarz kolejowy.

— **Podczas kąpieli** utopił się w rzece Rabie 24-letni Franciszek Kalarus z gminy Niedary, pow. bocheńskiego.

— **W młynówce** w Strusowie, powiatu trembowelskiego, utopiło się 4 miesiące liczące dziecko tamtejszego młynarza, Mikołaja Butryna.

— **W Medenicach**, jak nam ztamtąd donoszą — utonął podczas ostatnich powodzi 7-letni Wasyl Andrusiów z Opar.

— **Nieszczęśliwe wypadki.** W gminie Kostrze, pow. podgórskiego, pozostawiony w zamkniętej izbie przez rodziców 4-letni Antoni Gąsiorek udusił się wskutek dymu, jaki z powodu ognia, który z niewiadomej przyczyny wybuchł, w tejże się nagromadził.

Dnia 7 b. m. po południu na obszarze dworskim w Krzywczu dolnem, pow. borszczowskiego, runęła nowa szopa, z powodu silnego wichru i zabiła 11-letnią Wasyłynę Bojko, a jej rówieśniczkę Antoninę Pawlicką silnie pokaleczyła.

— **Pies wściekły** pokąsał w Stratynie, pow. rohatyńskiego, pastuszka Fedka Wouka. Ponieważ u psa skonstatowano wściekliznę, zwierzchność gminna odesłała Fedka Wouka do zakładu dr. Bujwida w Krakowie.

— **Pożar.** Dnia 15 b. m. około godziny 10 rano wybuchł — jak nam ze Złoczowa donoszą — w Krasnem u Semka Ditczuka pożar, który zniszczył 3 gospodarstwa ze wszystkimi budynkami i zapasami zboża, wartości 3820 K. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność. Gospodarstwa spalone były ubezpieczone w krakowskiem Tow. wzajemnych ubezpieczeń na kwotę 2800 K.

— **Z Czernichowa** piszą nam: W d. 12 b. m. odbył się w tutejszej średniej szkole rolniczej egzamin główny uczniów kończących szkołę, w obecności radcy Wydziału krajowego dr. Szyszyłowicza i delegata kuratoryi szkoły hr. Stanisława Badeniego z Branic.

Do egzaminu zgłosili się wszyscy uczniowie kursu III w liczbie 10, a mianowicie: Bagieński Stefan, Godlewski Gustaw, Hupka Stanisław, Kognowicki Felicyan, Korytyński Antoni, Kowalski Ignacy, Kryński Stefan, Machnicki Antoni, Rostworowski Piotr i Tański Stanisław i egzamin ten złożyli. Z odznaczeniem ukończyło szkołę 3, a mianowicie: Hupka Stanisław, Korytyński Antoni i Kryński Stefan. Nagrody z fundacyi ś. p. Jeleńskiego otrzymało 2 uczniów: Kryński Stefan i Bagieński Stefan.

— **Gimnazyum polskie w Cieszynie.** V. sprawozdanie dyrekcyi prywatnego gimnazyum polskiego z prawem publiczności w Cieszynie, wykazuje stały rozwój szkoły, którą się społeczeństwo nasze tak bardzo interesuje. Kieruje nią niestrudzenie prof. Piotr Parylak, a grono nauczycielskie tworzą wraz z nim: dr. Jan Wytrzens, Jan Kukucz, ks. Józef Londzin, Tadeusz Pelczarski, proboszcz ewangelicki ks. dr. Jan Pindór, Franciszek Popiołek, Maryan Wyrwiński, Stanisław Hubert, Michał Janik, Jan Lubaczewski, Antoni Panek i wreszcie nauczyciel spiewu i muzyki Jan Fober. Liczba uczniów z początkiem roku szkolnego 1899/1900 wynosiła 230, w ciągu roku opuściło zakład 7 uczniów; z końcem roku szkolnego uczęszczało do I klasy 55, II kl. 44, III kl. 55, IV kl. 39, V kl. 30. Z powiatu bielskiego (Bielsk) pochodziło 30, z cieszyńskiego 85, frysztackiego 52, z Galicyi 50, ze Szląska pruskiego, Inflant, Austryi Dolnej, Bukowiny, Morawy i Węgier po jednym uczniu. Katolików 181 (w tej liczbie jeden wyznania gr. kat.), ewangelików 41, izraelita 1. Stopień celujący otrzymało z końcem roku szkolnego 46, stopień pierwszy 141; do egzaminu poprawczego przeznaczono 14, stopień drugi otrzymało tyluż, trzeci 9. Najmłodszy wychowaniec szkoły i to jeden jedyny liczył 10 lat wieku, najstarszych sześciu po lat 19. Z grona nauczycielskiego śmierć zabrała w ciągu roku ubiegłego prof. Franciszka Antosza.

Biblioteka szkolna dla nauczycieli dobiegła już poważnej cyfry 6980 tomów, biblioteka dla uczniów liczy dzieł polskich 593 tomów, niemieckich 267 tomów; książek szkolnych zaś dla ubogich uczniów 1756 tomów.

Opłata szkolna wynosiła w pierwszem półroczu (83 uczniów) 1245 zł., w drugiem (73) 1095 zł. Razem 2340 zł. Reszta uczniów była od opłaty szkolnej uwolnioną. „Macierz szkolna“ i w tym roku spieszyła z wydatną pomocą ubogim wychowankom zakładu.

Sprawozdanie poprzedza bardzo staranny przekład wierszem miarowym „Ifigenii na Taurydzie“ Goethego, dokonauy przez dyr. Piotra Parylaka.

— **W Akademii handlowej** w Gracu w r. b. dyplomy otrzymali z Polaków pp.: Kreutz Aleksander, Mally Kamil, Nitsch Eugeniusz.

— **Nowy program,** obfity i interesujący wprowadził p. Thorn od kilku dni w swem „Coloseum“. Zwolennicy tego rodzaju widowisk interesują się zwłaszcza „najmniejszymi ludźmi świata“ i „amerykańskimi murzynami“.

— **Widownią** śmiałego czynu opryszków była w ostatnich dniach jedna z najbardziej ożywionych ulic Madrytu, Calle del Barquillo. Około 9 wieczorem przed rzęsisto elektrycznie oświetlonym sklepem jubilerskim Nuneza stało czterech ludzi i wśród tłumu przechodniów przypatrywało się bogatej wystawie sklepu. Nagle jeden z nich wyciągnął sznurek z kieszeni i począł nim okręcać klamkę u drzwi sklepu. Równocześnie drugi dużym młotem rozbił grubą lustrową szybę wystawy, podczas gdy dwaj pozostali powyciągali rewolwery i trzymali nimi w szachu przerażoną i zdumioną zuchwałym czynem publiczność. Właściciel sklepu i jego personal chcieli wybiedz na ulicę, ale sznur trzymał drzwi tak silnie, że nie mogli się wydostać ze sklepu. Tymczasem rabuś, który zbił szybę, w okamgnieniu zapuścił ręce w głąb okna wystawowego, a ponieważ wszystkie klejnoty były porozkładane na suknie, więc potrzebował tylko sukno to zwinąć, aby stać się odrazu panem całego łupu, poczem cała czwórka poczęła umykać. Dwaj policyanci i wielu przechodniów puściło się w pogoń za rabusiami, którzy w ucieczce strzelali z rewolwerów do ścigających. Mimo licznych strzałów, zraniono tylko jednego człowieka, maszynistę z teatru „Apollo“. Otrzymał on postrzał w lewe kolano. Nakoniec udało się schwytać jednego bandytę, który wiązał klamkę u drzwi. Jest to 39-letni mężczyzna i zowie się Martinez. Trzej pozostali uciekli z łupem wartości do 50.000 pesetów, a ucieczka ta przedstawia się prawie bajecznie i wygląda jakby wycięta z kartki jakiegoś romansu zbójeckiego. W ulicy Calle del Piamonte mianowicie, oddalonej około 200 m. od miejsca czynu, znajduje się okrągły otwór w kształcie studni, prowadzący do kanałów odchodowych, nad którym ustawili się pomocnicy bandytów, przebrani za miejskich czyścicieli kanałów. W tym otworze zniknęli trzej łotrzy, jakby w ziemię zapadli. Za nimi zamknął się natychmiast wielki kamień kwadratowy, a zanim zdołano postarać się o narzędzia do podniesienia tego kamienia, rabusie byli już daleko w kanałach.

— **Najstarsze czasopismo na świecie.** Dotychczas za najstarsze czasopismo na świecie uchodziło wychodzące w Pekinie *Kin Pao*, które istnieje już przeszło tysiąc lat. Obecnie jednak konsul francuski w Kantonie dowiedział się z ksiąg okazanych mu przez Chińczyków, że najstarszem jest czasopismo chińskie *Tsing-Pav*, które poczęło wychodzić na 710 lat przed Chrystusem.

Notatki literacko-artystyczne.

Teatr krakowski. Od dyrektora teatru w Krakowie, p. Józefa Kotarbińskiego, otrzymujemy pismo, w którem stwierdza, że p. Kamiński podpisał z nim kontrakt we Lwowie dnia 25 czerwca i pozostaje nadal członkiem teatru krakowskiego, obejmując w nim zarazem od 15 sierpnia b. r. obowiązki reżysera głównego.

Pierre de Nolhac, znany literat francuski, ogłosił w najnowszym (z 15 lipca b. r.) zeszycie miesięcznika *Bulletin polonais*, w gorących słowach i z wielką dla nas sympatyą napisany list o uroczystościach jubileuszu Jagiellońskiego w Krakowie, na których, jak wiadomo, był obecny. Tegoż samego autora artykuł o wystawie zabytków z epoki Jagiellońskiej w Krakowie ogłosiła paryska *Chronique des Arts* z 30 czerwca.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc zniżone).

Dziś, w sobotę „Aida“ wielka opera w 5 aktach Verdiego. Nieodwołalnie przedostatni występ p. Władysława Floryańskiego i Józefa Szymańskiego. W partyi Aidy wystąpi panna Chulawska.

W niedzielę (na ogólne żądanie po raz drugi) „Dalibor“, wielka opera historyczna w 5 aktach Smetany. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Władysława Floryańskiego.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

We wtorek, środę, czwartek, sobotę i niedzielę senzacyjna nowość „Sposób na mężów“, słynna operetka z baletem w 4 aktach Marsa i Hennequina; przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Wiktora Rogera.

Akt I. p. t. „Mąż nad przepaścią“. Akt II. „W garderobie teatralnej“. Akt III. „En petit comite“. Akt IV. „Wszystko dobrze“. Operetka ta graną była w Wiedniu 250 razy z rzędu.

Następną nowością będzie 4 aktowa krotochwila ze spiewami, tańcami i ewolucyami Zygmunta Przybylskiego p. t. „Szukajcie dziecka!“, którą grają obecnie w Warszawie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 21 lipca. Sprawozdanie ze stanu zasiewów i ze żniw, ogłoszone przez Ministerstwo rolnictwa, podnosi na wstępie, że stan pogody był dla zasiewów niepomyślny; oberwania chmury, gradobicia, powodzie wyrządziły znaczne szkody. Co się tyczy żyta ozimowego, to w skutek przeorania znacznych obszarów i przeważnie rzadkiego stanu pól należy się spodziewać znacznie mniejszych zbiorów niż w roku ubiegłym. Żniwa przeważnie jeszcze są w toku. W Galicyi i na Bukowinie zaszkodziły żytu posucha i upały. W okolicach południowych żniwa pszenicy ozimej obecnie są w toku. Wydajność przeważnie jest zadowalającą. Z innych krajów dochodzą skargi na wylęganie zbóż i na rdzę. W prowincyach wschodnich pszenica jest zbyt nikła i rzadka, zresztą dość zadowalająca. Stan zasiewów jarych jest bardzo nierówny. W prowincyach południowych żniwa albo już ukończono albo są w toku, zaś w innych są one na rozpoczęciu. Jęczmień w wielu miejscach ucierpiał w skutek wilgoci. Z wielu stron donoszą, że wylęgł pożółkł i został zachwaszczony, a tu i ówdzie pokazała się rdza. Mimoto stan jęczmienia zawsze jeszcze jest zadowalający. Stan owsa pomyślny. Kukurudza poprawiła się i zapowiada dobry zbiór. Rośliny pastewne co do ilości obfite, co do jakości liche. Kartofle zapowiadają się bardzo dobrze, buraki cukrowe przeważnie dobrze, atoli miejscami wystąpiło zachwaszczenie i śniedź. Winnice rokują zbiory obfite a także drzewa owocowe nieźle się zapowiadają.

Wiedeń, 21 lipca. Podług urzędowej statystyki, import w miesiącu czerwca 1900 z wykluczeniem obrotu kruszców szlachetnych wynosił 129,800.000 K. o 1,100.000 mniej niż w czerwcu 1899 r. Eksport wynosił 158,400.000 milionów, o 8,300.000 więcej niż w czerwcu roku ubiegłego. Nadwyżka z bilansu handlu zagranicznego zatem wynosi 28,600.000 milionów, zaś w czerwcu roku 1899 wynosiła 19,200.000.

Przyrząd przeciw katastrofom kolejowym i okrętowym. Jak donosi *Danz. Ztg.*, otrzymał inżynier J. Sauer patent niemiecki na przyrząd swego pomysłu, który ma zapobiegać nieszczęściom przy zderzeniu się pociągów kolejowych lub okrętów, osłabiając znacznie straszliwą siłę, jaka przy tem zderzeniu się zaznacza. Podobno pruski minister robót publicznych zainteresował się tym wynalazkiem i oświadczył, że pociągi kolejowe będą zaopatrzone w ten przyrząd, jeżeli się okaże praktycznym.

Wiedeń, 21 lipca. Cukier (stale) 31·20 —·—. Nafta niezmieniona. Spirytus (niezmieniony) 44·40.

Wiedeń, 21 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)*. Pszenica na jesień 7·70 do 7·72. na wiosnę —·— do —·—. Żyto na jesień 7·01 do 7·02, na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na czerwiec lipiec —·— do —·—, na lipiec-sierpień 6·12 do 6·14, na sierpień-wrzesień —·—, na wrzesień-październik 6·17 do 6·18, na maj 1901 5·10 do 5·11. Owies na jesień 5·49 do 5·50, na wiosnę —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13 40 do 13·50, na wrzesień-październik —·— do —·—, na styczeń-luty 1901 —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: ustalona. Pogoda: gorąco.

Budapeszt, 21 lipca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·50 do 7·51. Żyto na październik 6·64 do 6·65. Owies na październik 5·20 do 5·21. Kukurudza na lipiec 5·84 do 5·85, na sierpień 5·84 do 5·85, na maj 1901 4·79 do 4 80. Rzepak na sierpień 13 05 do 13·10. Oferty na pszenicę: umiarkowane. Chęć kupna: słaba. Tendencya: spokojna. Pogoda: gorąco.

Berlin, 21 lipca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·45, Spirytus nie notowano.

Frankfurt, 21 lipca. Austryackie Kredyty 208·—, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 175·50, Laura 216 40, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 21 lipca. Trzyprocentowa renta 99·67. Maka 25·80.

Kolej syberyjska. Według ostatnich sprawozdań, otrzymanych w czerwcu r. b. od kierowników budowy wielkiej kolei syberyjskiej, okazuje się, że wszystkie roboty około kolei zabajkalskiej i odnogi do jeziora Bajkalskiego już ukończono. Od dnia 17 stycznia r. b. zaprowadzono już tymczasowy ruch osobowy i towarowy na całej długości linii od stacyi Mysowaja do Srietieńska. Na odnodze do jeziora Bajkalskiego pociągi kursują już od 18 stycznia 1899 r. Od dnia 14 lipca linie te oddano do regularnej eksploatacyi głównemu zarządowi kolejowemu, który utworzy osobny zarząd miejscowy.

Stan robót około budowy odnogi od st. Kajdałowo kolei zabajkalskiej do granicy Chin (długości 324 wiorst) przedstawia się, jak następuje: Grunta, podlegające wywłaszczeniu, objęto już w posiadanie i pomiary ukończono. Roboty ziemne ukończono w $^3/_4$. Budowa mostu na rzece Ingoda i przez rzekę Onon jest na ukończeniu. Wszystkie dworce osobowe i domy dla służby kolejowej są na ukończeniu, z wyjątkiem komory celnej. Prowadzone są również roboty około budowy remiz i wodociągów. Układanie szyn od st. Kajdałowo rozpocznie się w lipcu r. b., a ukończone będzie na całej przestrzeni tej linii przy końcu roku 1901.

Na linii Mysowa-Perejemnaja obwodowej kolei bajkalskiej przystąpiono już do robót ziemnych. Jednocześnie prowadzone są pomiary od st. Kultuk do Irkucka.

Na odnodze od st. Nikolskoje kolei usuryjskiej do granicy chińskiej (długości 105.84 wiorst) wszystkie roboty na odległości 92 wiorst od st. Nikolskoje ukończono i na tej przestrzeni od dnia 1 stycznia r. b. otwarto regularny ruch pociągów. Na pozostałej przestrzeni linii roboty są na ukończeniu.

Sprawozdanie zarządu targowego „Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie“ z odbytego na dniu 19 lipca 1900 r. targu w Krakowie na Prądniku białym. Ogółem spędzono na targ 92 sztuk bydła. Wołów opasowych 73 sztuk, buhaji 4, krów 15, cieląt —, świń —. Razem 92 sztuk.

Notowano ceny w koronach: Za woły opasowe 58 do 62 koron, buhaje 59 do —, krowy (za sztukę) 140 do 180, cielęta — do do —, świnie — do —.

Z tych osiągnęli przy sprzedaży pp. Ruhdörfer 62 do 58, Schwarz 59 do 57, Lwów 58 do 56.

Targ był ożywiony, wszystko sprzedano.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 30·60 do 30·70, loco Ołomuniec 28·90 do 29·10, loco Berno-Wiedeń 28·90 do 29·10, na sierpień loco Aussig 30·70 do 30·80. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 44·40 do 45·—. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11·50 do 12·—, galicyjska przeźroczysta 38·50 do 39·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 21-go lipca. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 12·50 do 13·—, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 11·50 do 12·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 16·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 11·50 do 12·50, hreczka 16·— do 17·—, koniczyna czerwona galicyjska —·—

do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—' kukurudza 13·— do 13·50, nowa —·— do —·— do iel stary —·— do —·—. nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 13·— do 15·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 18·75 do 19·50, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Prezes komitetu centralnego wyborczego dla zachodniej części kraju, p. Józef Męciński, rozesłał do członków tego komitetu następujące zaproszenie:

„Na dzień 4 września b. r. rozpisane zostały wybory posłów do Sejmu krajowego z następujących okręgów wyborczych: 1) jednego posła z okręgu wyborczego z kuryi miast Gorlice-Jasło, 2) jednego posła z kuryi miast Bochnia-Wadowice, 3) jednego posła z kuryi miast Podgórze-Wieliczka, 4) jednego posła z kuryi większej własności okręgu wyborczego Kraków. Celem omówienia powyższych wyborów i zarządzenia, co należy, zapraszam niniejszem na posiedzenie komitetu centralnego, które odbędzie się dnia 27 b. m. (piątek) o godzinie 4 po południu w sali Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń przy ulicy Basztowej liczba 8 w Krakowie".

Najd. Arcyksiążę Leopold Ferdynand powrócił z Wiednia do Przemyśla.

Jubileuszowe uroczystości na Węgrzech z powodu 900 rocznicy zaprowadzenia chrześciaństwa przez króla Stefana, rozpoczęły się już w Pięciokościołach, jako w miejscu, w którem powstała pierwsza węgierska stolica biskupia. W wilią uroczystości odbył się przed pałacem biskupim wielki koncert miejscowych stowarzyszeń spiewackich, przy towarzyszeniu orkiestry wojskowej. Nazajutrz biskup odprawił w starożytnym tumie i w obecności wszystkich dostojników miejscowych, oraz niezmiernych tłumów wiernych pontyfikalne nabożeństwo. Wieczorem miasto i przedmieścia zajaśniały iluminacyą.

Pomiędzy 17 a 20 sierpnia odbędą się główne uroczystości jubileuszowe w Budapeszcie i w Ostrzyhomiu. Katolicy węgierscy mają odbyć w tym czasie wielki Zjazd a większa część katolickich stowarzyszeń walne zgromadzenie.

Kanclerz niemiecki ks. Hohenlohe uda się wkrótce do dóbr swoich Werek na Litwie i powróci w połowie sierpnia do Berlina.

Radcą referującym w pruskiem ministerstwie oświaty został mianowany magdeburski narodowo-liberalny poseł do sejmu van der Borght, który poświęcał się najpierw studyom teologicznym a następnie prawniczym. Był on sekretarzem Izb handlowych w Akwizgranie i Kolonii, sekretarzem generalnym kilku Towarzystw ekonomicznych i sekcyi Spółek zawodowych. W r. 1892 powołano go w charakterze zwyczajnego profesora ekonomii społecznej do Akademii technicznej w Akwizgranie a od r. 1898 piastuje mandat poselski z Magdeburga. W pruskiej Izbie dep. zabierał kilkakrotnie głos w sprawach szkolnych.

Zarządzający rossyjskiem ministerstwem spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, nakazujące powstrzymać włościański przesiedlańczy ruch na Syberyę, a to wskutek przewozu wojsk kolejami syberyjskiemi.

Ważną, dotychczas zkądinąd nie potwierdzoną wiadomość podaje Gazeta *Wołyń.* Donoszą do niej z Libawy, że niezadługo do portu tego na okrętach wojennych przybędą, przeznaczone do Chin, lądowe wojska francuskie. Z uwagi na niepokój w Chinach, wojskom francuskim dozwolono udać się na Wschód daleki kolejami Rossyi europejskiej, a dalej drogą syberyjską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

IX. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

Kraków, 21 lipca. *(Telegram pryw.)* W uzupełnieniu poprzednich depesz (Patrz artykuł na czele numeru. *P. R*) donieść trzeba, że już przed godziną 9 zapanował przed teatrem ruch nadzwyczaj ożywiony. Powracający z nabożeństwa w kościele N. P. Maryi, uczestnicy Zjazdu przybywali tłumnie i wielka sala teatralna zapełniła się wkrótce po brzegi. Przybyło ogółem z górą 1000 osób. W lożach zasiedli przedstawiciele władz, najwybitniejsi delegaci, oraz panie, a parter zapełnili inni członkowie kongresu. Scena zaścielona była olbrzymim dywanem; w pośrodku ustawiono stół prezydyalny, oraz stoły dla referentów i dziennikarzy. Całość przedstawiała obraz wspaniały. Prezydent miasta Friedlein witając Zjazd imieniem Krakowa, zaznaczył, że jest to dlań wielkim zaszczytem witać ludzi, oddanych pracy dla cierpiącej ludzkości, oraz badaczy tajników przyrody. Zaszczyt ten jest tem bardziej cennym, że przybyli także uczeni nasi z ziem polskich pod berłem rossyjskiem i pruskiem, uczeni nasi z drugiej półkuli, oraz nasi pobratymcy. Dumą przejmuje mowcę fakt, że pierwsza myśl urządzenia Zjazdów lekarzy i przyrodników polskich powstała w Krakowie. Niechaj Zjazd obecny przyczyni się do uświetnienia polskiej nauki. Mowca zakończył swe przemówienie okrzykiem „szczęść Boże!" — Po radcy Merunowiczu radca Dworu prof. Zoll imieniem Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz imieniem Akademii Umiejętności życzył Zjazdowi powodzenia w pracach, tudzież zaznaczył, że podsuwanie tendencyj politycznych takim zjazdom jak obecny jest zupełnie niewłaściwe. (Oklaski). Ciało można skrępować, ale ducha nigdy. (Ponowne oklaski).

Dziekan wydziału lekarskiego prof. Jakubowski w swej przemowie powitał zebranych także w imieniu P. Ministra oświaty dr. Hartla, który doń odniósł się telegraficznie z tem żądaniem. Mowca zaprosił zebranych do zwiedzania zakładów naukowych i lekarskich Uniwersytetu w Krakowie.

Silne wrażenie wywarł odczyt prof. Nenckiego. Kiedy znakomity uczony ukazał się na scenie, powitano go hucznymi i długotrwałymi oklaskami. Prof. Nencki ze zwykłą sobie swadą przedstawił organizacyę komórki, jej sposób odżywiania się, rozwój, wzrost, i śmierć. Powiedział, że od chemii biologicznej uczeni mogą wiele się spodziewać, bo jej rozwojowi nie można nakreślić stałej granicy i powiedzieć „Dotąd a nie dalej". (Oklaski).

Kraków, 21 lipca. *(Tel. prywatny).* W skład komisyi sędziów wystawowych weszli pp. dr. Kurz, dr. Nussbaum ze Lwowa, dr. Ziembicki ze Lwowa, rektor politechniki dr. Niementowski ze Lwowa, dr. Ignacy Zakrzewski, dziekan wydziału filozoficznego ze Lwowa, prof. Łazarski, prof. Cybulski i inżynier Rolle z Krakowa.

Kraków, 21 lipca. *(Tel. pryw.). Nowa Reforma* podaje z zastrzeżeniem wiadomość według której przed tygodniem przez stacyę graniczną w Królestwie polskiem, Aleksandrów, przejechać miało kilka pociągów osobowych, wiozących żołnierzy niemieckich, którzy drogą lądową przez Królestwo, carstwo i Syberyę udali się do Chin północnych. Przewóz oddziałów niemieckich uskuteczniono w ten sposób, że broń i amunicyę dla żołnierzy wyekspedyowano osobno, żołnierze zaś osobno w asystencyi oficerów generalnego sztabu rossyjskiego pojechali dalej nie zatrzymując się w Warszawie.

Wiedeń, 21 lipca *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Cesarskie z dnia 19 lipca, wydane na podstawie §. 14, w sprawie uregulowania indywidualnego rozdziału tej ilości alkoholu, którą gorzelnie mogą wyrabiać za opłatą niższego podatku; dalej rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, w sprawie przyłączenia gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk do okręgu sądu powiatowego w Lisku.

JE. P. Minister wyznań i oświaty nadał siódmą klasę rangi następującym profesorom państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie: dr. Ernestowi Bandrowskiemu, przełożonemu wydziału chemiczno-technicznego; Sławomirowi Odrzywolskiemu, przełożonemu wydziału budownictwa; Edwardowi Medweckiemu, prof. geometryi wykreślnej, i Karolowi Stadtmüllerowi, profesorowi konstrukcyi maszyn.

Rozporządzenie Cesarskie, tyczące się uregulowania indywidualnego rozdziału kontyngentu alkoholu jest wedle komunikatu koniecznem zarządzeniem z powodu, iż kończy się termin, do którego uregulowanie to zostało unormowanem. Rozporządzenie jest zgodne z projektem rządowym, przedłożonym Izbie posłów, tam jednak niezałatwionem i nie stwarza dalszego prowizoryum, lecz definitywne uregulowanie tej kwestyi aż do roku 1908, — a to zarówno w interesie rolniczej produkcyi spirytusu, jako też ze względu na wielką ilość nowo powstałych gorzelń rolniczych. Rozporządzenie odpowiada rezultatom ankiety, odbytej w tej sprawie w ubiegłym roku.

Wiedeń, 21 lipca. We czwartek i wczoraj odbywała się w wiedeńskiej Izbie handlowej i przemysłowej pod przewodnictwem prezesa Izby lwowskiej p. Piepesa-Poratyńskiego ankieta w sprawie cła od drzewa i towarów drewnianych, przy bardzo licznym udziale ekspertów. Referat przedłożyli częścią przedstawiciele krakowskiej, częścią wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej. Kwestya sposobu oclenia drzewa była przedmiotem bardzo długiej i ożywionej dyskusyi. Kwestya ceł eksportowych i importowych dla drzewa i towarów drewnianych wywołała ożywioną kontrawersyę, gdyż prawie wszystkie grupy interesentów stawiały swe wnioski i formułowały swe żądania. Zastępcy całego szeregu korporacyj przemysłowych, stolarzy, tokarzy i innych, wyrazili również rozmaite życzenia w interesie drobnego przemysłu. Po dwudniowem trwaniu została ankieta zamkniętą wyrażeniem podziękowania przewodniczącemu, referentom i sekretarzom. Wyrażono również uznanie dla pilności i gorliwości austryackich Izb handlowych i przemysłowych. W obradach ankiety brali udział z Galicyi między innymi sekretarze Izb handlowych lwowskiej i krakowskiej, dr Wł. Stesłowicz i dr. Benis

Praga, 21 lipca. W pobliżu miejscowości Scheibenradaun (po czesku Redoun okrouhla) w powiecie Neuhaus w Czechach wiele wrzawy narobiło rzekome zjawienie się Matki Boskiej. Trzynastoletn a pastuszka utrzymuje, że spiąc w polu ujrzała we śnie Matkę Boską, która rozkazała, ażeby Jej na tem miejscu wystawiono kaplicę. Od tego czasu — opowiada pastuszka — jeszcze kilka razy pojawił się jej anioł. Opowiadania te zyskują wiarę, tak, że miejsce w którem objawienie wedle opowiadania dziewczyny nastąpiło, stało się celem pielgrzymek. Mnóstwo ludzi zalega je i bez zezwolenia Władzy wzniesiono tam obraz Matki Boskiej na słupie; z polecenia władzy obraz ten usunięto.

Rotterdam, 21 lipca. Roboty w warstatach portowych wszędzie rozpoczęto, strejk można uważać za ukończony.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 21 lipca. Do *Biura Wolffa* donoszą z Shanghaju d. 19 b. m., że Szeng (administrator naczelny kolei żelaznych i telegrafów chińskich) zaprzecza, jakoby otrzymał depeszę od gubernatora Shantungu o wymordowaniu wszystkich cudzoziemców w Pekinie. Słowa jego nie znajdują wiary.

Bendemann telegrafuje z Taku d. 18 lipca, że Rossyanie obsadzili bez oporu arsenał, położony na północy Tientsinu.

Petersburg, 21 lipca. *Birż. Wiedomosti* omawiając decyzyę Buelowa co do postawienia pism i depesz chińskiego posła pod ścisłą cenzurę, żądają, aby inne mocarstwa to samo uczyniły. Byłby to najlepszy sposób, w jaki Europa mogłaby się dowiedzieć, kto jest właściwie obecnie rządem chińskim.

Rzym, 21 lipca. *Agencya Stefaniego* donosi z Hong-kong 17 lipca: Li-Hung-Czang oświadczył w obec konsula włoskiego zupełnie to samo, co w obec innych konsulów, — powiedział, że do Pekinu udaje się w tym celu, aby rozpocząć rokowania z mocarstwami i dodał, że edykt cesarski, wzywający go do Pekinu, nosi datę 8 lipca i podpisany jest przez cesarza i cesarzowę-wdowę. Konsul prosił Li-Hung-Czanga, aby pośredniczył w doręczeniu depeszy, przeznaczonej dla posła włoskiego w Pekinie. Wicekról oświadczył jednak, że jest to dlań niemożliwem.

Paryż, 21 lipca. *Agencya Havasa* donosi: Tutejszy chiński poseł wręczył ministrowi spraw zagranicznych, Delcassému telegram cesarza chińskiego i prosił go zarazem, aby treść telegramu podał do wiadomości prezydenta republiki Loubeta. W telegramie tym, wyekspedyowanym przez gubernatora Szantungu dnia 19 lipca, nie ma żadnej wzmianki o posłach zagranicznych w Pekinie. Telegram zawiera tylko prośbę cesarza chińskiego do prezydenta Loubeta, aby Francya objęła pośrednictwo pomiędzy Chinami a mocarstwami. Delcassé odpowiedział chińskiemu posłowi, że wprawdzie poda ten telegram do wiadomości Loubetowi, ale odpowiedź nań odeszle do francuskiego posła w Pekinie i tam tę odpowiedź rząd chiński sobie odbierze. Rząd francuski oczekuje jednak pewnej wiadomości, czy poseł francuski w Pekinie jeszcze żyje.

Bruksela, 21 lipca. Konsul belgijski w Shanghaju donosi pod datą 19 b. m., że Szeng zawiadomił go, iż cudzoziemcy w Pekinie byli dnia 18 lipca przy życiu i w bezpieczeństwie. Cesarz wydał edykt datowany 16 lipca, w którym rozkazał wicekrólowi oszacować szkody, wyrządzone przez zaburzenia w Tientsinie i rozkazał zarazem władzom miejscowym powstanie siłą uśmierzyć.

Londyn, 21 lipca. W Izbie niższej oświadczył Balfour, że wedle ustaw istniejących niepodobna przeszkodzić wysyłaniu amunicyi z Anglii do Chin. Dziś jeszcze wpłynie do Izby lordów projekt ustawy, upoważniającej rząd do wydania odnośnego rozkazu.

Brodrick oznajmił, że od chwili wybuchu rozruchów w Chinach wzmocniono tamtejszą eskadrę angielską o jeden okręt wojenny, 7 krążowników, 3 kanonierki, 870 marynarzy i żołnierzy okrętowych. 10.000 wojska wysłano z Indyj. Wiadomość o wymordowaniu 60 misyonarzy w Szansi nie potwierdziła się.

W Izbie wyższej wniósł lord kanclerz projekt ustawy o zmianie ustawy co do wywozu broni i amunicyi. Przyjęto go jednogłośnie.

Londyn, 21 lipca. *Biuro Reutera* donosi z Waszyngtonu pod datą wczorajszą: Depesza amerykańskiego konsula z Czifu oznajmia, że gubernator Szantungu zatelegrafował mu, iż właśnie otrzymał stanowczą wiadomość, jako posłowie w Pekinie są przy życiu i w zdrowiu, a władze zarządziły środki dla ich uwolnienia i ochrony.

Sekretarz Stanów Zjednoczonych Hay przesłał depeszę posła amerykańskiego w Pekinie, Congera, (której treść podaje telegram z Waszyngtonu *P. R.)* posłom amerykańskim zagranicą i polecił im, aby zakomunikowali ją odpowiednim rządom z prośbą, o przyczynienie się mocarstw do natychmiastowej odsieczy Pekinu.

Londyn, 21 lipca. *Biuro Reutera* donosi z Jokohamy pod datą wczorajszą: Mimo, że dzienniki wzywają rząd japoński, aby do Chin wysłał jeszcze więcej wojska, wśród opinii publicznej coraz więcej szerzy się zdanie, aby Japonia nie przedsiębrała zbyt wielkich operacyj wojennych w Chinach. Do Japonii przybywa codziennie wiele ludzi, którzy uciekli z Chin.

Londyn, 21 lipca. *Daily Express* donosi z Tientsinu 18 b. m.: Sprzymierzone wojska zdobyły kasę generała Niha i wicekróla, w której było półtora miliona taelów.

Waszyngton, 21 lipca. Japonia udzieliła zezwolenia na wylądowanie zapasów wojennych i wojsk amerykańskich w Nagasaki, celem dalszego transportu do Taku. Sekretarz marynarki Long otrzymał telegram od admirała Remeya, ze amerykański poseł w Pekinie Conger doniósł, iż posłowie schronili się w ambasadzie angielskiej i tam są ostrzeliwani. Remey prosił, aby zarządzono wszystkie możliwe środki dla natychmiastowego uwolnienia Congera.

Waszyngton, 21 lipca. Urząd spraw zagranicznych (departament stanu) ogłasza, że otrzymał od konsula w Shanghaju depeszę, tej treści, że gubernator Szantungu oznajmił mu, iż otrzymał wczoraj telegram podpisany przez Congera (posła amerykańskiego w Pekinie) a datowany dnia 18 lipca. Wkrótce potem poseł chiński w Waszyngtonie wręczył ministerstwu spraw zagranicznych telegram Szenga, zawierający odpowiedź Czunglijamenu na depeszę, jaką poseł chiński w Waszyngtonie przyjął od rządu Stanów Zjednoczonych dla Congera. W odpowiedzi tej powiedziano, że doręczono Congerowi depeszę, wystosowaną doń dnia 11 lipca. Oto jego odpowiedz: Poselstwo angielskie ciągle jest ostrzeliwane przez Chińczyków, jedynie rychła pomoc może zapobiedz ogólnej rzezi.

Nowy Jork, 21 lipca. *New York Wordls* donosi: Jak słychać z Czifu, Chińczycy przed ucieczką z dzielnicy chińskiej w Tientsinie pozabijali swe żony, aby nie dostały się w ręce cudzoziemców.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 21 lipca. Lord Roberts telegrafuje z Pretoryi pod datą wczorajszą: Lord Methuen obsadził dziś Reckspoort bez żadnego prawie oporu. Angielski konsul Bera zmarł w skutek ran, otrzymanych przy zamachu, jaki nań wykonano dnia 16 b. m.

Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń dzisiaj od 1 godz. po południu znowu przerwana między Nowym Iczynem a Lundenburgiem.

Wiedeń, 21 lipca 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30 Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 666·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 685·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 557·—, Akcye Länderbanku 417·—, Akcye Bankvereinu 592·—, Akcye Bodencredit —·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcye Kolei państwowych 660·—, Akcye Kolei Południowej 111·—, Akcye Tramway *A)* 285·—, Akcye Tramway *B)* 278·—, Akcye Kolei Elbethal 460·—, Akcye Kolei Północnej 61·40, Akcye Kolei Czerniowieckiej 530·—, Akcye Alpiny 454·—, Akcye Rima Muranyi 519·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1760·—, Akcye Fabryki broni 328·—, Akcye Tureckie tytoniowe 280·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 90·10, Renta majowa 97·35, Austryacka Renta koronowa 97·40, Węgierska Renta koron. 91·—, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·—, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·10, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 104·—, Marki 118·60, Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29,

poleca

Asfalt w gorącym stanie do i izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — **Niszczy bezpowrotnie** gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. **Co piątku „High-Life“.** Występ najznakomitszych artystów świata. Od 16 lipca nowy olbrzymi program. Trupa liliputów **„Mignon“** najmniejsi ludzie świata. — N. Schwarz artysta nadworny, najznakomitszy mimik współczesny. **Johnson i Brown** amerykańscy murzyni. **The three coucouts** ze swoją pantominą. W katakombach paryskich. **Les Melages** akt. ekwilibrystyczno muzykalny. **Bracia Eder:** Wesele w Alpach.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Dr. A. Padalewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych,

b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie **choroby weneryczne,** nawet najbardziej zastarzałe, **skórne, narządu moczowego i płciowe,** tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10—12 rano i od 3—5 po południu, ul. Akademicka l. 12.

Z powodu tegorocznej surowej i śnieżnej zimy, ucierpiały więcej jak zwykle fasady domów, czujemy się więc w obowiązku zwrócić uwagę Szanownych P. T. właścicieli domów na pierwszą c. k. austr. węg. uprzyw. fabrykę farb fasadowych firmy Karl Kronsteiner, Wien III., Hauptstrasse 120, przez użycie bowiem tych farb otrzymują fasady domów połysk zupełnie równający się olejnemu lakierowi.

Dla jadących na wystawę paryską

polecamy

Listy kredytowe

(Lettres de Crédit)

które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21. lipca 1900.

	płacą walutą koron. K. h.	żądają K. h.
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	640 —	650 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350 —	360 —
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421 —	425 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531 —	539 —
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	— —	150 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480 —	500 —
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400 —	420 —
II. Listy zastawne za 100 K.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109 30	110 —
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98 30	99 —
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91 —	91 70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98 60	99 30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92 —	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91 50	92 20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	91 50	92 20
4% los w 56 lat	90 10	90 80
III. Obligi za 100 K.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 —	96 70
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	— —	102 —
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100 —	100 70
„ „ „ 4½% (3em.)	99 50	100 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92 —	92 70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92 —	92 70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102 —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91 —	91 70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89 —	— —
IV. Losy.		
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69 50	72 —
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 45
20 frankówka	19 20	19 40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254 —	258 —
100 rubli rosyjskich papierowych.	255 —	257 —
100 marek niemieckich	118 20	118 80

(Papiery bez kuponu bieżącego)

	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	171.—	172.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	134.75	135.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.50	165.—
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.—	298.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.50	115.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.40	97.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113.—	113.80
„ za 200 zł. mk. 5⅜ pr. (ostemp. akcye)	493.—	497.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119.—	119.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95 50	96.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	423.20	424.
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95.40	96.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.—	96.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.80	95.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	94.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.50	115.70
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	91.—	91.20
„ obl. prop. za 100 zł. 4¼ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	140.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	158.—	159.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	157.75	158.75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	94.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.40	91.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	251.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25

	płacą	żądają
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.50	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.20
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	89.50	90.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	74.75	76.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	102.—	103.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.75	259.75
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ o „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91.75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.40	92.40
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.30	90.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.25	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	98.20	99.20
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.20	99.20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105 50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	109.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	96 70	97.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	97.—	98.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.50	98 50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	96 60	97.20
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.20	88.—
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103 25	104.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	102.10	103.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.60	92.60
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.60	15.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	385.—	387.—
Clary 40 zł. mk.	127.25	128 25
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	72.—	72 50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.50	49 50
Palffy 40 zł. mk.	131 —	133 —
Czerw. krzyża austr. tow 10 zł	43.—	43 75

	płacą	żądają
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	172.—	174.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.25	61.25
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 złmk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	276.50	278.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2589.—	2591.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	684.—	686.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1420.—	1430.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	641.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	414.50	415.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1704.—	1709.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	554.50	555.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	258.50	259.50
Živnostenska banka 100 zł.	259.—	260.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	406.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6140.—	6150.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.—	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	368.—	370.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	738.—	740.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	890.—	894.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	960.—	970.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	436.50	437.50
Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł.	1740.—	1745.—
Schodnicy 500 kor.	1660.—	1670.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	418.—	425.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.57	118.75
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.45	242.65
Paryż za 100 fran.	96.55	96.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90 55	90 75
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.95	96.05
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.39	11.43
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.32	19.36
20-markówka	23.70	23.79
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118 57	118.75
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.85
Ruble	2.55	2.56

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. lipca 1900.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	97.65	97.85
luty-sierpień	97.60	97.80
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	97.50	97.70
kwiecień-październik	97.45	97.65

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1. 54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“ Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70 na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 401 (2), 454 98 (5) (5721 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryę Bojczuk i Ksenię Woł sianka zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Samuelu Wołosianka zmarłym w Starym Łyścu na dniu 5 grudnia 1898 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządz nia, zaś Józefa Szpyrka zawiadamia się o przypadłym nań spadku po Bazylim Szpyrka zmarłym w Łyścu 15 grudnia 1898 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządz nia i wzywa się ich, by do tych spadków w ciągu roku się oświadczyły w przeciwnym razie spadek po Samuelu Wołosiańka z ustanowionym kuratorem Iwanem Babinczuk, zaś spadek po Bazylim Szpyrka z Janem Nowickim pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bohorodczany, dnia 11. września 1899.

G. Zl. T. 6/00 1 (5818 1—3)

C. k Sąd obwodowy oddz. V. w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionego wekslu następującej treści „Uherce den 5ten Oktober 1899. Für 500 Fl. ö. W. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Fünf hundert Gulden östr. Währung den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung Bericht Leib Dym mp. Herrn Hersch Puretz in Terło angenommen Hersch Puretz m. p.“ ażeby do 45 dni przedłożył w sądzie odnośny weksel, inaczej takowy po upływie tego czasu uważanym będzie za nieważny i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. T. 8/00 1 (5813 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego posiadacza weksla z daty Jarosław 22 marca 1899 na 729 kor. opiewającego, za dwa miesiące płatnego przez Mendla Klausenberg w Jarosławiu przyjętego przez firmę S. Schweig et Löwenstark na własne zlecenie wystawionego i żyrowanego in blanco aby takowy w przeciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc przedłożył, gdyż w przeciwnym razie uznany zostanie za amortyzowany i nieważny.

Przemyśl, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. T. 8 00 1 (5815 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa każdego, ktoby książeczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Rzeszowa l. 30.136 w dniu 1 września 1899 na imię p. Majera Hartmanna wystawioną pierwotnie na 300 zł następnie na resztę w kwocie 400 kor. opiewającą posiadał żeby książeczkę tę wkładkową w ciągu 6 tygodni, najpóźniej do dnia 1 października 1900 w tutejszym sądzie złożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu opisana powyż książeczka wkładkowa za umorzoną uznaną zostanie na powtórny wniosek strony interesowanej.

Rzeszów, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. Pirm. T. 5/00 1 (5817 1—3)

C. k. Sąd obwdowy w Sambor e oddz. V. wzywa niewiadomego wierzyciela zaginionego wekslu następującej treści „Lisko dnia 31 lipca 1898 zł. 1000 w. a. Trzy miesięcy od daty zapłacisz pan na ten Prima weksel na zlecenie moje własne sumę zł. tysiąc w. a. wartości w gotówce wstawisz pan na rachunek bez zawiadomienia Leib Dym mp. pan Hersch Puretz w Terło p. Starzawa“, ażeby do 45 dni przedłożył w sądzie odnośny weksel inaczej po upływie rzeczonego czasu uznanym zostanie za nieważny i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 5. czerwca 1900.

L. cz. IV 686/96 9 (5848 1—3)

Wzywa się Chaima Langsama, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się i wniósł oświadczenie do spadku po ojcu swoim Pejsachu Langsame, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy przeprowadzony będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem Majerem Langsamem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuczyn, dnia 19. czerwca 1900.

L. c. Cw. 193/00 1 (5816 1—3)

Przeciw Kiwie Löw, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Cyprę Nistel pozew o zapłacenie sumy wekslowej 600 K.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia dzisiejszego.

Celem strzeżenia praw Kiwy Löw, ustanawia się pana adw. dr. Humieckiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 26. lutego 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 218/00 (4) (5994 3—3)

Na żądanie Józefa Halki w Pieczarnie, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. Zeżawa składającego się z parc. bud. lk. 26 parc. grunt. lk. 54, 55, 428 i 429, stanowiących role wraz z przynależnościami, składającemi się z poddasza, chlewa i kosznicy.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 470 kor, przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 313 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 679/00 2 (6040 3—3)

Na żądanie Tomasza Guza i Ozyasza Wielopolskiego, odbędzie się dnia 8. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie, licytacya a) 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Jana Mikosia, 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Katarzyny Mikoś, 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 whl. 331 Franciszka Mikosia i 1/5 części realności whl. 438 i 1/5 z 3/15 części realności whl. 331 Zofii Mikoś własnych, ks. gr. gm. Golcowa objętych; b) jednej szóstej części realności whl. 145 gm. Barycz objętej, przedtem Heleny Początko zamężnej Stącel własnej, zaś obecnie Pawła Stącla i Alojzego Początka własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 889 kor., ad b) 505 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 592 kor. 66 hal., ad b) 336 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 694/00 (3) (6082 2—3)

Dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacya 1/3 niewydzielonej części realności objętej lwh. 44 ks. gr. gm. kat. Widynów z przynależytościami.

Nieruchomość ta, ocenioną została na 119 kor. 67 gr.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 79 kor. 78 gr.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 9. lipca 1900

L. 63.997. (6126 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w tarnoskim okręgu budowniczym w latach 1901, i 1902, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą 12879 kor. 90 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. lipca 1900.

L. 60 123. (6127 1—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w Krakowskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 w c. k Starostwie w Krakowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą 78843 kor. 20 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi, ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkwe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17. lipca 1900.

L. cz. E. 236/00 (3) (6052 1—3)

Na żądanie Karola Czecza odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 10 rano w sądzie biuro Nr. 6 licytacya realności lwh. 18 w Wieliczce wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, desek, drzewa na wiązanie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 29.680 kor., przynależności zaś na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi 15.460 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. E. 328/00 (5) (5869 1—3)

Na żądanie Naftalego Bachnera, kupca w Oświęcimie zastąpionego przez adw. dra Gąsiorowskiego w Oświęcimie, odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 226 i 227 ks. gr. gm. Oświęcim objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z muru i planu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 2630 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 1345 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 374/00 (3) (6048)

Na żądanie Arona Weissa, kupca w Lisku odbędzie się dnia 28. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Lisku licytacya a) 1/3 części realności wyk. hip. 87 i b) całej realności wyk. hip. 90 gminy Stańkowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione ad a) 149 kor., ad b) na 414 kor.

Najniższa cena, wynosi ad a) 100 kor. ad b) 276 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. E. 379/00 (4) (6086)

Na żądanie Abrahama Fuchsa, syna Dawida, odbędzie się dnia, 24. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Zborowie licytacya połowy realności wyk. hip. l. 298 ks. gr. Jezierna objętej, Wigdora Fuchsa własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 834 kor.

Najniższa cena wynosi 417 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. E. 247/00 (4) (6079)

Na żądanie Józefa Liebschütza kupca w Alwernii, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności lwh. 41 gm. kat. Alwernia objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 695 kor., połowa przynależności zaś na 2 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 415 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnosząco się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krzeszowice, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. E. 378/00 (4) (6085)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Złoczowie, odbędzie się dnia 24. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3. w Zborowie licytacya realności wyk. hip. l. 610 ks. gr. Pomorzany objętej śp. Stefana Nesterowicza własność stanowiącej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zborów, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. E. 350/00 (9) (6076 2—2)

Dnia 8. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacya realności lwh. 619 i 642 Bratkowice.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione na 1280 kor.

Najniższa cena wynosi 853 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadającej ustawie niniejszem się zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. ad E. 27/99 (13) (6065 2—3)

O g ł o s z e n i e.

W sprawie licytacyjnej Emili Funke'stern przeciw Maurycemu Leuchterowi pto 15.100 złr. aw. zpn. prostuje się zaszłą pomyłkę w edykcie licytacyjnym umieszczonym w lwowskiej gazecie urzędowej w Nr. 127, 128, 129, ex 1900 w ten sposób, że najniższa oferta poniżej której sprzedaż połowy majętności Rokszyce Maurycego Leuchtera własnych do skutku nie przyjdzie wynosi kwotę 80.392 kor. a nie kwotę 41.438 kor. 33⅓ hal.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 1768/98 (26) (6110 1—3)

Dnia 8. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. 65 gm. Czajkowa.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2033 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. E. 674/00 (3) (6123 1—3)

Dnia 9. sierpnia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III., odbędzie się licytacya 92/480 części 4/24 z 92/480 części i 20/480 części realności wyk. hip. 227 gminy Ustrzyki objętej, ocenionych na 636 kor.

Najniższa cena wynosi 424 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. E. 826/00 (3) (6106)

Zobowiązany Kość Ołeksiuk, syn Stefana, w Hołyniu.

Dnia 31. lipca 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 7. sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 155 gminy Hołyń objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2062 kor., przynależność zaś na 58 kor.

Najniższa cena wynosi 1413 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 1125/00 (3) (6031)

Dnia 22. sierpnia 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności Nd. 166 lwh. 203 ks. gr. Rozhurcze składającej się z domu, budynku gospodarczego i 3 parc. grunt. stanowiących ogrody.

Wartość szacunkowa wynosi 540 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 294 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. E. 2,00 (16) (5884)

Na żądanie Ignacego Mossakowskiego właściciela dóbr w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 21 licytacya majętności Kowalowa część lwh. 789 i Kowalowa część lwh. 790 ks. tab. Tarnowskiej objętych wraz z przynależnościami składającemi się z budynków, oraz realności lwh. 206 ks. gr. gm. kat. Swoszowa objętych przy c. k. sądzie powiatowym w Jaśle prowadzonych

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) Kowalowa część lwh. 789 wartość gruntów 19.567 kor. 53 hal., a budynków 500 kor., b) Kowalowa część lwh. 790 ks. tab. wartość gruntów 70.422 kor. 27 hal., budynków 34350 kor., przynależność na 6194 kor., c) realność lwh. 206 ks. gr. gm. Swoszowa objętej, wartość gruntów na 39628 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 13378 kor. 36 hal., ad b) 73 77 kor. 52 hal., ad c) 26418 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wyk. hip. 789 i 790 dla wzmiankowanych nieruchomości. O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wyk. hip. dla nieruchomości lwh. 206 ks. gr. gm. Swoszowa i o uzupełnienie wyciągu hip., wzywa się c. k. sąd powiatowy w Jaśle, a zarazem zawiadamia się, że wyciąg hipoteczny dotyczący tej posiadłości jest z daty 31. października 1899.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 418/00 (5) (5704)

W sądzie tu ejszym, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 10 rano licytacya połowy posiadłości wiejskiej Nr. 84 lwh. Tatarynów Iwana Andruchów własnej, ocenionej na 1604 kor. 34½ hal., najniższa cena wynosi 1203 kor. 11 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. E. 834/99 (8) (5957 1—3)

Na żądanie Leiby Rosenblutha z Rudnika, odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Nisku, relicytacya realności lwh. 170 ks. gr. gm. kat. Rudnik objętej Mojżesza Samuela z-im. Schiffa i Frimety z Horowitzów Schiffowej własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. Hc. 18/00 (5845)

Dnia 27. sierpnia1900 o godz. 10 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego dobrowolna licytacya realności Nr. 87 lwh. 137 w Ślemieniu położonej, z przynależnościami.

Nieruchomość ta, jest ocenioną na 3750 kor., z przynależnościami, t. j. domem mieszkalnym i stodołą.

Najniższa cena wynosi 2200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w w biurze Nr 8.

Te osoby, dla których jakie prawa na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ślemień, dnia 22. maja 1900.

L. cz. E. 292,00 (3) (6042)

Na żądanie Miejskiej Kasy Oszczędności w Bochni odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya realności lwh. 57 w Gnojniku.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3197 kor. 50 hal. wadyum wynosi 319 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 2131 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych. w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzesko, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 517/99 (11) (6013)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy odbędzie się dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9., licytacya ¾ części realności lwh. 334 ks. gr. gm. kat. Ropczyce,

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4381 kor. 08 hal.

Najniższa cena wynosi 2920 koron. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 56,00 (5) (5983 1—3)

Dnia 27. sierpnia 1900 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności w Kamionce strum. Nr. 125 wyk. hip. 494 z przynależytościami.

Dom z przynależytościami, oceniono na 3006 kor. 25 hal., przynależności na 650 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1503 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 122/00 (3) (6165)

Zobowiązani Adam Brochocki i Wanda Brochocka w Bilce królewskiej.

W skutek uchwały z dnia 7 lipca 1900 l. cz. E. 122/00 (3) sprzedane będą dnia 24 lipca 1900 o godz. 11 rano w Bilce królewskiej w drodze publicznej licytacyi 10 sztuk jałówek dwuletnich czarno-krasych.

Przedmioty te można oglądać dnia 24 lipca 1900 między godziną 10 a 11 rano w Bilce królewskiej u Adama Brochockiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 7 lipca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 34/00 P. 18/00 4' (5801 2—3)

Nieznany h z miejsca pobytu Teklę Grabowską i Łucia Szamryka wzywa się, by do roku licząc od dnia ogłoszenia edyktu oświadczyli się do spadku po śp. Wawryku Filozofie zmarłym w Bogdanówce, gdyż inaczej postępowanie spadkowe przeprowadzone będzie z ustanowionym dla nich kuratorem adw. dr. aglerem w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 1 czerwca 1900.

L. cz A. 220/00 2 (5773 2—3)

Niniejszem podaje się do wiadomości, że Teodor Giertowski zmarł dnia 29 stycznia r. 1900 w Zamarstynowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Z ustawy powołanym jest do spadku po nim między innymi także Antoni Giertowski.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Giertowskiego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem p. Józefem Giertowskim, c. k. suplentem szkoły realnej we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział I.
Lwów, dnia 23 maja 1900.

Zamknięcie rachunków

do l. 14580/900 (5779)

krajowego funduszu szkolnego emerytalnego

za rok 1899.

A. Majątek zarodowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w r. 1899 zł.	ct.
		Dochody.		
	1	Efekta zakupione	—	—
	2	Gotówka pobrana z majątku obrotowego	—	—
		Suma dochodów	—	—
	3	Zapas kasowy z początkiem roku 1899	—	—
		a) w gotówce	—	—
		b) w efektach 33550 zł. 22 ct.	33550	22
		Razem	33550	22

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1899 zł.	ct.
		Wydatki.		
	1	Gotówka wydana na zakupno efektów	—	—
		Suma wydatków	—	—
	2	Zapas kasowy z końcem r. 1899 w efektach	33550	22
		Razem	33550	22

Stan majątku zarodowego z końcem roku 1899.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Zapas kasowy w efektach — —		Czysty stan w walucie austryackiej	33550 22
a) waluta austryacka		W porównaniu zaś z takim stanem z końcem r. 1898	33550 22
4% książeczki wkładkowe gal. kasy oszczędności 50 22			
b) waluta koronowa			
4% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowege ziemskiego we Lwowie 67.000 kor. 33500 —			
Suma stanu czynnego 33550 22		okazuje się przyrost majątku zarodowego	— —

B. Majątek obrotowy.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Dochody w r. 1899 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona względnie kredyty dodat. zł.	W porównaniu z kwotą prelimin. okazują się (dochody) mniejsze większe zł.
		Dochody.				
I		Odsetki od kapitałów	1320	02	1340	**20**
II		Datek stały z krajowego funduszu szkolnego	12799	92	12800	—
III		Zapisy i darowizny	—	—	—	—
IV		Interkalarya od opróżnionych posad nauczycielskich	26396	19	31268	**4872**
V		Stałe wkładki nauczycieli i nauczycielek	68995	74	62000	6997
VI		Wkładki 2% za czas służby przedetatowej	7267	48	8000	**733**
VII		Rozmaite dochody	627	23	—	627
VIII		Zwroty z emerytur czasowych	—	—	—	—
IX		Zwroty z emerytur dożywotnich	7	50	—	8
X		Zwroty z dodatków na wychowanie dzieci	25	29	—	25
XI		Zwroty z odpraw i kwartałów pozgonnych	9	—	—	9
	1	Zwroty z pensyi wdów	8	33	—	8
	2	Zasiłek z funduszu krajowego	—	—	—	—
		Z przyznanego uchwałą Sejmu krajowego z dnia 27. marca 1899 zasiłku na r. 1899 w kwocie 243342 zł. — ct.	—	—	—	—
		Potrącono wydaną już na pokrycie niedoboru za r. 1898 na mocy odezwy Wydziału krajowego z d. 5. marca 1899 L. 11977 wykazaną w zamknięciu rachunków z roku 1898 kwotę 18405 zł. 89 ct.	—	—	—	—
		a pozostała na r. 1899 reszta w kwocie 224936 zł. 11 ct.	—	—	—	—
		lecz z tej kwoty pobrano na pokrycie niedoboru za rok 1899 tylko 209474 zł. 28 ct.	209474	28	243342	**33868**
		skutkiem czego pozostała niezużyta po koniec r. 1899 reszta kredyt w kwocie 15461 zł. 83 ct.	—	—	—	—
		Suma dochodów	326930	98	358750	7674
						39498
						31819
		Do tego zapas kasowy początkiem r. 1899 w gotówce	—	—	—	—
		Razem	326930	98	—	

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1899 zł.	ct.	Kwota budżetem uchwalona (względnie kredyty dodatkowe zł.	W porównaniu z kwotą prelimin. okazują się (wydatki mniejsze większe zł.
		Wydatki				
I		Emerytury czasowe nauczycieli i nauczycielek	25439	06	23000	**2439**
II		Emerytury dożywotnie „ „	186883	45	223000	**36117**
III		Pensye dla wdów po nauczycielach	82766	96½	81000	**1767**
IV		Dodatki na wychowanie dzieci po nauczycielach	20239	89½	20000	**240**
V		Odprawy i kwartały pozgonne	9929	89½	11000	1070
VI		Zwroty wkładek emerytalnych nauczycieli i nauczycielek	551	59	700	149
VII		Koszta zarządu	18	72	50	31
VIII		Rozmaite wydatki	1101	40½	—	**1102**
		Suma wydatków	326930	98	358750	37367
						5548
						31819
		Do tego zapas kasowy z końcem r. 1899 w gotówce	—	—	—	—
		Razem	326930	98	—	

Wykaz należytości z końcem roku 1899.

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat dawnych zł.	ct.	czynne z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat dawnych zł.	ct.	bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Dochody								
I		Niepobrane odsetki po koniec grudnia 1899								
VI		Niepobrane dwuprocentowe wkładki emerytalne	—	—	660	01	—	—	—	—
VII		Rozmaite dochody	388	28	504	52	—	—	—	—
X		Zwroty nadebranych dodatków na wychowanie dla dzieci	554	64	—	—	—	—	—	—
			12	20	—	—	—	—	—	—
		Razem	955	12	1164	53				
					2119	65				

Liczba rubryki	Liczba pozycyi	Poszczególnienie	Należytości czynne z lat dawnych zł.	ct.	czynne z roku bieżącego zł.	ct.	bierne z lat dawnych zł.	ct.	bierne z roku bieżącego zł.	ct.
		Wydatki								
I		Niepobrane emerytnry czasowe	—	—	—	—	—	—	1618	19
II		„ „ dożywotnie	—	—	—	—	—	—	8726	45
III		„ pensye wdowie	—	—	—	—	—	—	2146	67
IV		„ dodatki na wychowanie	—	—	—	—	—	—	117	45
V		„ odprawy i kwartały pozgonne	—	—	—	—	1300	—	1695	—
VI		Niepobrane zwroty wkładek emerytalnych	—	—	—	—	—	—	10	79
VIII		Niepobrane rozmaite wydatki	—	—	—	—	330	53	—	—
		Razem					1630	53	15373	55
									17004	08

Bilans majątku obrotowego.

Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Dochody w r. 1899 zł.	Dochody w r. 1899 ct.	Liczba rubryki budżetu	Liczba pozycyi budżetu	Poszczególnienie	Wydatki w r. 1899 zł.	Wydatki w r. 1899 ct.
		Stan czynny.					**Stan bierny.**		
1		Zapas kasowy z końcem roku 1898	—	—	5		Wydatki wynosiły . . . . . 326.930 zł. 98 ct.		
2		Dochody wynosiły . . . . . 326.930 zł. 98 ct.			6		a doliczzwszy do tego zaległości bierne 17.004 „ 08 „	343935	06
3		a doliczywszy do tego należytości czynne 2.119 „ 65 „	329050	63					
		Ogółem . .	329050	63			Ogółem . .	343935	06
							W porównaniu stanu czynnego ze stanem biernym okazuje się zwyżka stanu biernego	14884	43

Wykaz majątku zarodowego w efektach wartościowych powstałych z kwoty 20.000 złr., przyznanej z funduszów państwowych w roku 1870 na utworzenie majątku zarodowego krajowego funduszu szkolnego emerytalnego.

L. porz.	Bliższe oznaczenie efektów	Data	Serya	Liczba	Stopa %	Opiewa na kwotę w walucie koronowej pojedynczo koron	w walucie koronowej razem koron	w walucie austryackiej pojedynczo złr.	ct.	w walucie austryackiej razem złr.	ct.
1	List zastawny galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemsk. we Lwowie	1/7 1893	I.	1411	4%	20000					
2	„ „ „ „ „ „ „ „	„	I.	1412	„	20000					
3	„ „ „ „ „ „ „ „	„	I.	1413	„	20000					
4	„ „ „ „ „ „ „ „	„	III.	26648	„	2000					
5	„ „ „ „ „ „ „ „	„	III.	26649	„	2000					
6	„ „ „ „ „ „ „ „	1/1 1894	IV.	1197	„	1000					
7	„ „ „ „ „ „ „ „	1/7 1893	V.	7137	„	200					
8	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	7138	„	200					
9	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	7139	„	200					
10	„ „ „ „ „ „ „ „	1/1 1882	„	154	„	200					
11	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	155	„	200					
12	„ „ „ „ „ „ „ „	1/1 1894	„	3952	„	200					
13	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	3953	„	200					
14	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	3954	„	200					
15	„ „ „ „ „ „ „ „	„	„	3955	„	200					
16	„ „ „ „ „ „ „ „	1/1 1897	„	25927	„	200	67000			33500	—
17	Książeczka galicyjskiej Kasy oszczędności	27/1 1894	.	29748	„			44	99		
18	„ „ „ „	3/2 1894	.	31314	„			5	23	50	22
	Razem									33550	22

Konkursa.

L. 2786 ((6088 2 3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały sejmowej z 11 kwietnia b. r. l, 1362 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Lipnicy murowanej.

Okrąg sanit. Lipnica obejmuje gminy: Bełdno, Borówna, Bytomsko, Lipnica murowana, Lipnica dolna, Lipnica górna, Łąkta dolna, Łąkta górna, Połom, Rajbrot, Rozdziele i Żegocina, z ludnością 12 tysięcy głów.

Do posady tzj przywiązana jest płaca w kwocie 1000 koron, oraz ryczałt na podróże 500 koron.

Warunki otrzymania tej posady są:

1. obywatelstwo austryackie;
2. dyplom doktora wszech nank lekarskich, otrzymany na jednym z uniwersytetów austryackich;
3. dwuletnia praktyka przy szpitalach powszechnych krajowych;
4. zobowiązanie się do utrzymywania apteczki domowej;
5. fizyczne uzdolnienie do sprawowania obowiązków lekarza okręgowego;
6. znajomość języka krajowego.

Termin do wnoszenia podań oznacza się do dnia 31 sierpnia 1900.

Z Wydziału powiatowego.

Bochnia, dnia 17 lipca 1900.

L. 1328 (6022 2—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lustratora majątków gminnych i czynności zarządów drogowych przy Wydziale powiatowym w Żywcu z płacą roczną 1200 koron i ryczałtem na objazdy w kwocie 400 koron.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie.

Kompetenci winni wykazać odpowiednie uzdolnienie i dotyczasowe zajęcie.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Żywcu najpóźniej do dnia 1 września 1900.

Z Wydziału powiatowego.

Żywiec, dnia 14 lipca 1900.

L. 7265/pr. (6087 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej w Departamencie rachunkowym c. k. Namiestnictwa posady oficyała rachunkowego w X ej klasie rangi, ewentualnie asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca sierpnia 1900.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi oraz znajomość języków krajowych do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w powyższym terminie.

Lwów, dnia 16. lipca 1900.

L. 493 (2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady starszego nauczyciela dla klas wydziałowych z egzaminem grupy trzeciej (III) t. j. rysunkowo-matematycznej lub rysunkowo-przyrodniczej przy prywatnej szkole polskiej im. Tadeusza Kościuszki w Białej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Płaca wynosi 1600 K. ewentualnie dla nauczycieli starszych służbą 1800 K., a nadto w każdym razie 20% płacy tytułem dodatku na pomieszkanie.

Kandydaci pzy szkołach publicznych zajęci mogą za zezwoleniem władzy otrzymać urlop.

Podania bez stempla zaopatrzone w potrzebne dokumenty oraz tabelę kwalifikacyjną wnosić należy za pośrednictwem przełożonej Władzy do Zarządu głównego Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie ul. Pijarska l. 2 najdalej do dnia 10 sierpnia 1900.

Kraków, dnia 15. lipca 1900.

L. 2402. (6129)

K O N K U R S.

Wydział powiatowy Stanisławowski na mocy uchwały z dnia 14. lipca 1900 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lustratora majątków gminnych z płacą roczną 1600 koron, dodatkiem aktywalnym 300 kor. i 5 czterolecie po 100 kor., jakoteż z prawem do emerytury.

Wydatki, spowodowane czynnościami lustracyjnemi będą pokrywane osobno zwrotem kosztów podróży i przyznaniem odpowiednich dyet.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego do dni 14 od dnia ogłoszenia w gazecie i wykazać:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Wiek najmniej 20 lat, a najwyżej 40 lat.
3. Świadectwo zdrowia.
4. Nieskazitelne życie.
5. Uporządkowane stosunki majątkowe.
6. Znajomość języków krajowych.
7. Brak pokrewieństwa do czwartego stopnia lub powinowactwa do drugiego stopnia z urzędnikiem tutejszego Wydziału powiatowego.
8. Egzamin państwowy z rachunkowości i odbyte niższe szkoły średnie.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem dopiero może nastąpić stabilizacya.

Wydział powiatowy.

W Stanisławowie, dnia 18. lipca 1900.

L. 2403 (6130)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy stanisławowski na podstawie uchwały z dnia 14. lipca 1900 celem prowizorycznego obsadzenia posady inżyniera powiatowego rozpisuje niniejszem konkurs.

Do posady tej jest przywiązana roczna płaca 2400 kor. i dodatek aktywalny w kwocie 500 kor.

Wydatki spowodowane objazdami dróg powiatowych i gminnych będą pokrywane osobno zwrotem kosztów podróży i przyznaniem odpowiednich dyet.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają należycie udokumentowane podania swoje wykazujące ich przynależność, wiek, techniczne wykształcenie i dotychczasowe zatrudnienie, wnosić do Wydziału powiatowego w Stanisławowie najpóźniej do dni 30. po ogłoszeniu konkursu.

Po roku skutecznej służby nastąpi stabilizacya na zajmowanej posadzie.

Wydział powiatowy.

W Stanisławowie, dnia 14. lipca 1900.

L. 973 (6055 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sekretarza uniwersyteckiego w tut. c. k. Uniwersytecie, z którą połączone są pobory IX. klasy urzędników, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do dnia 15 września 1900.

Ubiegający się o tę posadę winni w swych podaniach wykazać świadectwami, że ukończyli studya prawnicze i złożyli z dobrym skutkiem teoretyczne egzamina państwowe, oraz przedłożyć dowody co do wieku, stanu, uzdolnienia dotychczasowej czynności służbowej lub innego zajęcia, wreszcie co do zupełnej znajomości języków krajowych i niemieckiego.

Podania kandydatów, zostających już w służbie publicznej i należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy, wszystkie inne zaś bezpośrednio do Senatu akademickiego c. k Uniwersytetu we Lwowie.

Lwów, dnia 15. lipca 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 7/00 1 (6056 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Stanisława Michała dw. im. Bogdanowicza.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego we Lwowie pana Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Ozarkiewicza w Gródku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16. sierpnia 1900 godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 3. września 1900 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2. października 1900 o godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16. lipca 1900.

G. Zl. V 35/96 10, 12 (6099)

KUNDMACHUNG.

Im Concurse des Isaak Schuster hat der Gläubigerausschuss den Antrag gestellt, damit die nicht inventirten Aktivforderungen per 10.540 Fl. aus dem Cridavermögen ausgeschieden und die sub Post 32 bis 26 in der Liquidirungstabelle benannten Pasivforderungen aus derselben eliminirt werden.

Es wird somit zur Beschlussfassung über den Antrag und zur Feststellung der Ansprüche der einstweiligen und stabilen Massaverwalter auf Belohnung und Ersatz der bestrittenen Auslagen die Tagsatzung auf den 2 August 1900 um 9 Uhr Vormittags beim hiesigen Gerichte Bureau Nr. 23 anberaumt.

Hievon werden die Concursgläubiger benachrichtigt.

K. k. Kreisgericht, Abth. IV.

Kolomea, am 14. Juli 1900.

Der Concurscommissär.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 58/00 1 (6111)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Diaczuk synowi Pawła z Hnilic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nowemsiole przez Jakowa Szpunder Marcina Tokryman i Josla Turyn pozew o uz anie prawa własności do 1/3 części parc. gruntowej 492/1.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 16 sierpnia 1900 o godz. 9 rano biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Iwana Diaczuka, ustanawia się pana Tomka Chomę w Hnilicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowesioło, dnia 17. lipca 1900.

(6103)

L. cz. C. III 204/00 (1) i C. III 205/00 (1).

Przeciw Maryi Oświęcimskiej i spólnikom, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jakóba Fugla w Gliniku Maryampolskim pozew o 300 kor. z pn. tudzież przez Franciszka Bartyzela w Gorlicach o 409 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31 sierpnia 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Maryi Oświęcimskiej, ustanawia się pana dr. Sterna adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gorlice, dnia 11. lipca 1900.

L. cz. Prez. 1937 18/00 (6066)

OGŁOSZENIE.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III. zwyczajną z dniem 3 września 1900 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę oraz radców sądu krajowego Stanisława Dembowskiego, Sylwestra Richtera i Michała Gołąba.

Tarnów, 17. lipca 1900.

L. cz. Cg. I 159/00 2 (6067)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Mühlsteinowi dzierżawcy w Wybranówce, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Leopolda hr. Koziebrodzkiego pozew o zapłatę czynszu dzierżawnego w kwocie 6997 zł. czyli 13.994 K. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 31 sierpnia 1900 godz. 8 rano biuro Nr. 25.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Mühlsteina, ustanawia się pana adw. dr. Stanisława Pohoreckiego w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Tarnopol, dnia 13. lipca 1900.

L. cz. C. I 103 00 1 (6074)

Przeciw Józefowi Burkatowi z Wiśniowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dobczycach przez Marcina Marcisza rolnika w Wiśniowy pozew o wystawienie kontraktu kupna i sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 6 września 1900 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym sala rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Józefa Burkata, ustanawia się pana Jana Wilka wójta w Wiśniowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Burkata w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 10. lipca 1900.

L. 5349 pr. 6132 (2—3)

OBWIESZCZENIE.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do rady powiatowej w powiecie gródeckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 10 września b. r., dla grupy gmin wiejskich na 12 września b. r., dla grupy większych posiadłości na 13 września b. r.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie gródeckim wybierają: grupa większych posiadłości dziewięciu (9) członków; grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków; grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. A. 372/99 2 (5678 3—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Leopolda Ragera zawiadamia się, że powołany jest do spadku po swej matce Basi Lei z Wolkenbergów Ragerowej i że, gdyby do roku sam lub przez pełnomocnika do spadku się nie oświadczył spadek przez kuratora jego Izydora Ragera przyjęty zostanie a należący się mu czysty spadek w sądzie aż do jego śmierci przechowany będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego, Oddział II.

Załośce, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. IV. 189/97 18 (5663 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 4 lutego 1891 umarł w Tarnopolu Hersch Perlmutter właściciel realności w Tarnopolu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, które za kodycyl uznanem zostało i że do spadku jego powołane są według ustawowego porządku dziedziczenia dzieci jego: Chaja Ryfka dw. im. Nussbaum, Abraham Perlmutter, Benjamin Perlmutter, Salamon Perlmutter i Małka Shapira

Gdy miejsce pobytu Benjamina Perlmutter sądowi nie jest znanem, wzywa się tegoż, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego w sądzie tut jszym się zgłosił i oświadczenie swoje do spadku po Herszu Perlmutter wniósł, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nieobecnego Benjamina Perlmutter kuratorem adwokatem dr. Leonem Weihrauchem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. A. 109/00 2 (5990 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie ogłasza, iż w dniu 9 sierpnia 1899 w Oświęcimie zmarła bez rozporządzenia ostatniej woli Breindla Wulkan.

Ponieważ sądowi powyższemu nie jest wiadome, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia jej spadku wzywa się wszystkich tych którzyby z jakiegokolwiekbądź tytułu mieli prawo do tego spadku, aby w przeciągu jednego roku od dnia poniższego w powyższym sądzie się zgłosili i deklaracyę swoją przy równoczesnem wykazaniu tytułu dziedziczenia wnieśli, inaczej spadek ten dla którego Salamon Leiser Wulkan kuratorem ustanowiony został z tymi którzy się do spadku oświadczyli i tytuł dziedziczenia wykazali przeprowadzonym i im przyznany zostanie, a część dziedziczenia nieprzyjęta lub w razie gdyby nikt do spadku się nie oświadczył cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa oddany zostanie.

Oświęcim, 30 kwietnia 1900.

L. cz. 1518 13/00 (5791 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach po wysłuchaniu c. k. Izby notaryalnej w Krakowie zezwala w myśl §. 146 u. 2 ust. not. aby p. Marcin Groyecki c. k. notaryusz przeniesiony reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29. marca 1900 l. 4847 z Andrychowa do Żywca, zabrał spisane przez niego w Andrychowie akta do Żywca.

Wadowice, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. T. 9/00 1 (5688 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa wszystkich tych, którzy sobie jakiekolwiek pretensye do intabulowanej w dniu 29 stycznia 1845 na mocy dokumentu z 4 maja 1834 wierzytelności 46 zł, w. a. na rzecz Maurycego Maxa w stanie biernym realności lwh. 446 ks. gr. Rzeszów rościli, ażeby pretensye swe w ciągu roku tj. najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1901 r. do tego sądu zgłosili, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu na powtórne żądanie osoby interesowanej uzna się wpis hipoteczny za umorzony i wykreślenie wpisu tego nastąpi.

Rzeszów, dnia 22. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańsko-katedralnego lwowskiego będą dnia 12 września 1900 r. z rana od 9 do 2 godziny z południa przez publiczną licytacyę sprzedawane złoto, srebro i klejnoty, zastawione a nieoprocentowane w czasie od dnia 1 kwietnia do końca czerwca 1899, od nr. 2750 aż do nr. 5706 włącznie.

Lwów, dnia 20 lipca 1900.

Ogłoszenie.

Dnia 28. lipca 1900 o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacya ofertowa na restauracyę budynku plebańskiego parafii łacińskiej w Drohobyczu.

Cena kosztorysowa wynosi 4857 złr.

Oferty zaopatrzone we wadyum w kwocie 242 zł. należy wnosić do podpisanego Urzędu najpóźniej do dnia oznaczonego.

Bliższe warunki można przejrzeć w Urzędzie parafialnym w Drohobyczu.

Ks. Michał Serwacki,
przewodniczący komitetu.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.
Najtańsze źródło zakupna
wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców kołder i der na konie

Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:
Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.
959

Wszędzie do nabycia
Sarg's **Kalodont**
najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

M. BEYER i SPÓŁKA
Lwów ul. Karola Ludwika l. 1
MAGAZYN
płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.
Gotowe kompletne wyprawy ślubne.
3

Ogłoszenie licytacyi.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
Oddział zastawniczy
ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim maja 1900 zastawy t. j. od nr. 11673 do 17439 dnia 2 i 3 sierpnia 1900 w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane żadne prolongaty.

Lwów, dnia 2 lipca 1900.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Pierwsza c. k. austr.-węg. wyłącznie uprz.

FABRYKA FARB FASADOWYCH

CARL KRONSTEINER, Wien, III., Hauptstrasse 120 (we własnego domu)

Wyszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyksiążęcym i książęcym zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, kolejowym, Towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutom, Towarzystwom budowlanym i budowniczym, jakoteż właścicielom fabryk i kamienic. Te farby fasadowe, rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku i w 40 rozmaitych wzorach od 16 ct. za kilo i wyżej, i równają się co do czystości i koloru farby, zupełnie **lakierowi olejowemu.**

Karta z próbkami i sposób użycia bezpłatnie.

Najlepszy francuski papier cygaretowy **„LE GRIFFON"** **Wszędzie do nabycia.**

Środki do wytępiania moli.

Fenilin niszczy mole z zarodkami, flakon 60 ct. — Ziółka antimolowe do przechowania futer, pudełko 30 ct. — Papierki antimolowe, tuzin 30 ct., sztuka po 3 ct.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbite materace zupełnie jak nowe. Drelichy na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr, poleca specyalna pracownia kołder i materaców **Józefa Schustera,** Lwów, ul. Kopernika l. 5.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i wenerycznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

Oświadczam dla ostrzeżenia, że ani jako wystawicielka, ani jako akceptantka weksle nie podpisywałam.

Malwina Rodecka,

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Osoba inteligentna, wolna, poszukuje miejsca zarządu u starego wdowca. Ola, poste restante Przemyśl.

Rowery najlepszej jakości, z gwarancyą 5letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warstat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względom P. T. Publiczności **S. Wagner,** Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

KAWA wprost z Hamburga $4^3/_4$ kilo gwarantowany najlepszy towar, wolny od porta, za zaliczką, lub poprzedn nadesłaniem.

Afryk. Mocca, perłowy bób	kr.	7.70
Santos, nadzwyczaj delikatna	„	7.70
Salvador ff, zielona mocna	„	8.70
Ceylon, niebiesko-zielona, b. delikatna	„	11 80
Złota Java, żółkowata	„	11.20
Kawa perłowa nadzw. delikatna	„	10 80
Arab. Mocca ff, aromatyczna	„	13.20

Cennik i taryfa cłowa bezpłatnie.

Ettlinger & Cie, Hamburg.

Do sprzedania

4-letni wałach, wierzchowiec, cena 300zł.
9-letnia klacz angielska, wierzchowiec dla dam . . . . 200 „
9-letni wałach, wierzchowiec dla dam . . . . . 200 „
Bliższa wiadomość ul. Mickiewicza l. 8 w podwórzu na prawo.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4

Ulgi w spłatach wedle umowy
Cenniki gratis i franko. 99

Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

Proszę żądać

wszędzie jedynie **prawdziwy**

Globus ekstrakt do czyszczenia

stosownie do tej ilustracyi

gdyż wiele **bezwartościowych naśladownictw** istnieje.

Fritz Schulz jun.

Eger i Lipsk.

Wynalazca ekstraktu do czyszczenia.

---

poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

koleją i w miejscu

ręcząc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc. fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Stacya kolei Iwonicz. Powozy na stacyi.

IWONICZ.

Poczta i telegraf. Apteka w miejscu.

Najznakomitsze szczawy, słono-alkaliczne Jod-Brom i żelazo zawierające. Kąpiele słone-jodo-bromowe, borowinowe, igliwiowe, zimne basenowe, zabiegi hydropatyczne, masaż, zakład gimnastyczny.

Oświetlenie elektryczne, wodociągi, woda do picia źródlana. — W roku bieżącym nowe łazienki II. klasy. — Pora kąpielowa od 20. maja do końca września. Do 20. czerwca i od 20. sierpnia mieszkania tańsze i w tej tylko porze świadectwa ubóstwa będą uwzględnione. — Wodę, sól i ług można dostać we wszystkich składach wód mineralnych i w Zakładzie zdrojowym.

Zgłoszenia załatwia i prospekta wysyła opłatnie Zarząd zakładu.

Dr. Klemens Dębicki
lekarz i kierownik Zakładu.

POMPY

wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

Najlepsze węży z gumy i konopi.

Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI

najnowszej, ulepszonej konstrukcyi.

Wagi decimalne, centesimalne i mostowe
z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** Wien I., Wallfischgasse 14. I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16

we własnej realności.

Do Paryża

wydaje dla zwiedzających wystawę światową pod nader korzystnymi warunkami przekazy i listy kredytowe płatne na placu wystawowym

Lwowska Filia

Banku gal. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska l. 3 na I. piętrze.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich